

futbol

małopolski



W NUMERZE:

Słowo prezesa MZPN

Plebiscyty, plebiscyty ...

Czas podsumowań

Tarnovia wyrasta na potęgę!

Motywarem działania patriotyzm

Niech żyje Akademia!

WIOSENNE BIEGI na Błoniach

czytaj na str. 10-11

Tarnowska Unia od przedwojny była klubem zakładowym pracowników Zakładów Chemicznych, popularnie zwanych Azotami. U ich zarania za poparciem idei wspierania klubu stał sam wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, realizator wielkiego projektu polskiego pochodzenia gospodarczego, którego kwintesencją był Centralny Okręg Przemysłowy. W okresie PRL Azoty miały szczęście do takiej postaci jak legendarny dyrektor naczelny Stanisław Opałko, któremu zawdzięczają rozwój i modernizację, a także dbałość o wolny czas załogi, spędzany na rozbudowanej infrastrukturalnej bazie kulturalnej i sportowej.

Wraz z umacnianiem się rzeczywistości wolnorynkowej, zakłady systematycznie zmniejszały swoje zaangażowanie w sport i losy Unii, aczkolwiek zdarzały się okresy wzmoczonej troski, a to o sekcję żużlową, a to o koszykówkę i piłkę ręczną, które dzięki temu osiągały krajowy prymat lub awanse do ekstraklasy. Zmienności nastrojów kolejnych kierownictw zakładów najczęściej dotyczyły drużyny piłkarskiej Unii, a wahadło oziębłości w fazie klinicznej ma właśnie miejsce w chwili obecnej.

Kiedy piszę te słowa, trwają usilne zabiegi o zdobycie elementarnych środków na utrzymaniu przy życiu trzecioligowej drużyny, liczącej się przecież w wyścigu o awans do wyższej, ogólnopolskiej klasy rozgrywkowej. Dzięki inicjatywie tarnowskiego posła Platformy Obywatelskiej, Roberta Wądrzala, nawiasem mówiąc byłego żużlowca Unii, związanego z nią od dziecka, także rodzinie (ojciec Marian - wieloletni zawodnik i trener), zwołano ludzi dobrej woli, aby zastanowili się jak można pomóc piłkarzom. Przybyli działacze, trenerzy, kibice, a także pani wiceprezydent Tarnowa Krystyna Łatała i specjalna wysłanniczka prezesa Grupy Kapitałowej Azoty Jerzego Marciniaka. Niestety, w ilości śladowej przybyli ci, na których klub liczy nade wszystko, czyli radni miasta Tarnowa i potencjalni sponsorzy-przedsiębiorcy.

Organizatorzy liczyli też, że waga problemu (realna groźba wycofania zespołu piłkarskiego z rozgrywek!), skłoni do pofatygowania się do Sali Lustrzanej pana prezydenta Ryszarda Ścigałę. Ojciec miasta wyręczył się zastępczynią, której wielokrotne wejścia w debatę sprowadzały się do

mantry „pieniędzy nie ma i nie będzie”. To prawda, że w mieście nad Wątkiem jest wiele potrzeb w takich dziedzinach życia jak oświata, służba zdrowia, kompleks komunalny, aliści wydatki na sport nie powalają na kolana. Są wszakże przesłanki po temu, iż mogą być większe. Pani prezydent usłyszawszy, jakie środki przeznacza na wyczyn futbolowy, a konkretnie na Sandecję, magistrat

Bez dyżurnego optymizmu

Po przykład do Gliwic i Targówka

Nowego Sącza, najpierw objawiła gest zenitalnego zdziwienia, a następnie obiecała załatwić sobie audiencję u prezydenta Ryszarda Nowaka.

Nie wątpię, że powróci do Tarnowa uzbrojona w recepturę, którą będzie można zastosować na własnym gruncie. Dlatego obiecałem trzymać ją za słowo i ścisnąć kciuki. Obiecałem również bezinteresowną konsultację, mającą na celu przybliżenie polityki władz takich miast jak Łódź, Zabrze, a zwłaszcza Kielce, które podjęły decyzję wzięcia bezpośredniej, materialnej odpowiedzialności za kluby piłkarskie: ŁKS, Górnik i Koronę, biorąc je na miejski garnuszek! Gdyby Tarnów wahał się jednak czerpać wzory z rzeczonych municypów, ze względu na ich niekompa-

tybilne parametry ekonomiczne, ludnościowe, a tym samym budżetowe, za porównanie może służyć jedna z najbiedniejszych dzielnic Warszawy - Targówek, który na swój IV ligowy klub futbolowy wyklada 400 tysięcy zł rocznie!

Drugie, potencjalne koło ratunkowe dla Unii, czyli jej długoletnią macierz - Azoty, reprezentowała bardzo sympatyczna i urokliwa blondynka (nie przedstawiona przez prowadzącego naradę), która objawiła się jako twarda, nieustępliwa macocha. Pani nie mając należnych umocowań w kwestiach finansowych, dosyć roztropnie rozwiewała nadzieje zgromadzonych na zakładowe wsparcie. Dała do zrozumienia, że prezes Jerzy Marciniak przyjął strategię, z którą trudno dyskutować. Reprezentując jeden organizm gospodarczy, łączący zakłady w Kędzierzynie i Policach, ze zrozumiałych względów musi preferować siatkarkę kędzierzyńskiej ZAKSY, siatkarek Polic i tarnowskich żużlowców Unii...

Fakt faktem, to te firmy w realny sposób mogą służyć strategicznemu sponsorowi skuteczną promocją. Nie znaczy to, że ogromna kasa wydawana np. na sekcję żużlową, w której ściga się raptem dwóch tarnowian, wytrzymuje konkurencję z sekcją piłkarską, w której trenuje około 300 młodych synów ojców i matek, pracujących głównie w Azotach! I chociaż zebrani mocno akcentowali ten wątek, inteligentnej repliki ze strony wywanej do miłosiernej hojności wobec „Jaskółek” nie doczekali się. A przecież idzie o biedne 300 tysięcy złotych, które zaspokoją podstawowe potrzeby...

RYSZARD NIEMIEC



Ratujmy Unię Tarnów!

Konkluzją trzygodzinnej debaty o piłce nożnej w Unii Tarnów był apel wystosowany przez zgromadzonych do przedsiębiorców. Oto jego treść:

„Powodowani troską o byt klubu piłkarskiego Unia Tarnów, prosimy przedstawicieli regionalnego biznesu o włączenie się w jego ratowanie poprzez wsparcie materialne konieczne dla dalszego jego funkcjonowania.

Klub ten od lat znajduje się na sportowej mapie regionu dając pokoleniom tarnowian i mieszkańcom całego regionu możliwość realizowania swoich zainteresowań i pasji sportowych. Z tego też powodu zasługuje na to, by w trudnej dla niego chwili, poświęcić mu uwagę i zaangażowanie.

Słowa szczególnej prośby kierowane są pod adresem największych firm w regionie oraz dotychczasowych jego mecenasów takich jak Gmina Miasta Tarnowa, Grupa Kapitałowa „Azoty”, Karpacka Spółka Gazownictwa, Control Process, Firma Roleski i wielu innych.

Wierzmy, że współpraca klubu, miasta i przedsiębiorców jest jedynym sposobem na wyjście z impasu, a w przyszłości może przynieść wiele radości i pożytku miastu oraz jego mieszkańcom”.

W Pałacu Bonerowskim przy ul. św. Jana w Krakowie odbyła się uroczysta gala, w trakcie której wręczono nagrody i wyróżnienia laureatom dorocznego, XVII plebiscytu na Najlepszego Piłkarza i Trenera Małopolski w 2011. Organizatorami byli: „Gazeta Krakowska”, Radio Kraków, Małopolski Związek Piłki Nożnej i Urząd Miasta Krakowa. Uroczystość zgromadziła wiele osobowości sportowego świata Krakowa, futbolistów, szkoleniowców, działaczy oraz polityków - kibiców piłki nożnej.

Czym jest Plebiscyt na Najlepszego Piłkarza i Trenera Małopolski? - pytał retorycznie redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej”, Wojciech Harpula i odpowiadał: - Jest obiektywną miarą szacunku i uznania, jakim cieszą się futboliści i szkoleniowcy. Kibice, sympatycy piłki, którzy oddali na Was w sumie 13,5 tys. głosów udowodnili, że wasz talent, wasza praca, wasze dokonania są dla nich bardzo ważne...

Specjalną nagrodę Prezydenta Miasta Krakowa „Jasna Strona Futbolu” otrzymało Stowarzyszenie Kibiców Wisły Kraków za zorganizowanie pobytu i opieki dla 1300 dzieci podczas meczu Wisła Kraków - Widzew Łódź. O walorach wyróżnienia mówił red. Ryszard Niemiec. Prezes MZPN podkreślił wagę przedsięwzięcia stowarzyszenia kibiców, sprawną organizację oraz rzadko spotykaną postawę kibiców podczas meczu ligowego. Wspominał także o konkurentach specjalnej nagrody - piłkarzach Cracovii, którzy nie wzięli udziału w korupcyjnym ustawieniu



Cezary Wilk najlepszy w Małopolsce

wyniku meczu Cracovia - Zagłębie Lubin w 2005.

Tegoroczne wyniki plebiscytu wskazały, że piłkarska mapa Małopolski nie ogranicza się tylko do Krakowa. Najlepiej świadczy o tym wybór Trenera Roku, Dušana Radolsky'ego (Termalica Bruk-Bet Nieciecza), ale także wysokie, drugie miejsce piłkarza tego klubu, Łukasza Kowalskiego, który zdystansował m.in. ekstraklasowych graczy Wisły i Cracovii.

Najlepszy Piłkarz Małopolski

1. Cezary Wilk (Wisła Kraków)
2. Łukasz Kowalski (Termalica Bruk-Bet Nieciecza)
3. Patryk Małecki (Wisła Kraków)
4. Dariusz Pawłusiński (Termalica Bruk-Bet Nieciecza)
5. Maor Melikson (Wisła Kraków)
6. Dudu Biton (Wisła Kraków)
7. Dariusz Walęciak (Kolejarz Stróż)
8. Arkadiusz Radomski (Cracovia)
9. Radosław Sobolewski (Wisła Kraków)

10. Arkadiusz Aleksander (Sandecja Nowy Sącz)

Najlepszy Trener Małopolski

1. Dušan Radolsky' (Termalica Bruk-Bet Nieciecza)
2. Robert Maaskant (Wisła Kraków)
3. Krzysztof Łętocha (Okocimski KS Brzesko)
4. Kazimierz Moskal (Wisła Kraków)
5. Wiesław Bańkosz (MKS Poprad Muszyna)

Najlepszy Piłkarz II ligi

Paweł Smółka (Okocimski KS Brzesko)

Najlepszy Piłkarz III ligi

Robert Witek (Unia Tarnów)

Najlepszy Piłkarz IV ligi

Sławomir Stec (MKS Tuchovia Tuchów)

Odkrycie Roku 2011

Michał Czekaj (Wisła Kraków)

Jasna Strona Futbolu

Stowarzyszenie Kibiców Wisły Kraków

Grzegorz Kałużny działaczem roku ziemi limanowskiej!

Michał Smoleń najpopularniejszym trenerem, a Maciej Gąsior najpopularniejszym piłkarzem 2011 - oto wyniki tradycyjnego plebiscytu, który po raz 14. zorganizował Limanowski Podokrąg Piłki Nożnej.



Tym razem uroczysta gala podsumowująca plebiscyt odbyła się w Tymbarku. Głównym organizatorem plebiscytowej zabawy był prezes Podokręgu PN w Limanowej, Stanisław Strug. Patronat prasowy nad plebiscytem sprawował „Dziennik Polski”. Na laureatów głosowało drogą internetową.

Nagrodę specjalną, tytuł „Działacza Roku 2011”, przyznano Grzegorzowi Kałużnemu - wiceprezesowi Zarządu KS Tymbark.

Najpopularniejszy Trener 2011

1. Michał Smoleń (młodzież Dobrzanki i Turbacz Mszana D.) - 1309 głosów
2. Tomasz Sebastjański (juniorzy Limanovii) - 129,
3. Szymon Burliga (seniorzy KS Tymbark, obecnie w KS Pcimianka) - 1237
4. Józef Gargas (seniorzy Stradomki Skrzydlna) - 415
5. Artur Matras (trampkarze Sokola Słupnice) - 253

Najpopularniejszy Piłkarz 2011

1. Maciej Gąsior (Dobrzanka) - 537
2. Sławomir Boczoń (KS Tymbark) - 519
3. Piotr Kaleta (Śnieżnica Kasina Wielka) - 428
4. Tobiasz Sułkowski (KS Tymbark) - 255
5. Piotr Szynalik (Turbacz Mszana Dolna) - 174
6. Paweł Grucel (Sokół Słupnice) - 145
7. Mateusz Czaja (KS Tymbark) - 130
8. Dawid Basta (Limanovia) - 97
9. Michał Tabor (Orkan Szczyrzyc) - 83
10. Andrzej Czarnota (Turbacz Mszana Dolna) - 79

Dzieci z Kamienicy

Asystując Ronaldo i Naniemu...

29 lutego 2012 chłopcy i dziewczęta trenujące w MUKS Halny, działającym przy SP nr 1 w Kamienicy, wraz z rodzicami i kibicami wyjechali do Warszawy na mecz towarzyski między Polską i Portugalią. Inauguracji Stadionu Narodowego w Warszawie towarzyszyła nieoczekiwana propozycja wyprowadzenia na płytę stadionu reprezentacji Portugalii. Przyjęte to zostało bez wahania, bo jak nie skorzystać z takiej gratki?



Wytypowanie klubu z Kamienicy jest dowodem na dostrzeżenie pracy i zaangażowania w propagowaniu sportu i rekreacji wśród dzieci i młodzieży w niewielkiej górskiej miejscowości.

Wieloletnia praca Klubu zaowocowała wieloma sukcesami. Największym można uznać zorganizowanie Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej UKS-ów w Kamienicy pod patronatem PZPN. W zeszłym roku jubileuszowy turniej, 10. z kolei, gościł 24 drużyny z całej Polski. Doświadczenia związane z wyprowadzeniem drużyn na murawę boiska nie są obce piłkarzom MUKS Halny obce. Już dwukrotnie wyprowadzali reprezentację Polski w piłce nożnej kobiet, ostatnio w

meczu z Grecją w zeszłym roku. W historii klubu był jeszcze jeden ważny moment związany z udziałem dzieci w meczu międzypaństwowym. Było to w Chorzowie (Polska- Szwecja). Wówczas wyjazd objął ok. 150 dzieci z gminy Kamienica, również na zaproszenie PZPN, i był dla nich całkowicie bezpłatny.

Oto nazwiska dzieci, uczestniczących w meczu Polska - Portugalia: Julia Jasińska, Karolina Wąchała, Jessica Daneke, Zuzanna Łata, Kacper Kołodziej, Łukasz Wierzycki, Dominik Faltyn, Bartłomiej Zak, Jacek Tokarczyk, Mariusz Franczyk, Patryk Cedzidło, Cezary Paszkowski, Kacper Ochman, Wojciech Wąchała, Filip Faron.

JANUSZ PIOTROWSKI

Zgłoszenia do Turnieju im. Marka Wielgusa

Uprzejmie informujemy, iż w terminie do 10 kwietnia 2012 roku szkoły podstawowe i uczniowskie kluby sportowe mogą zgłaszać się do udziału w XVII Edycji Turnieju im. Marka Wielgusa. W poszczególnych etapach turnieju (eliminacje gminne, powiatowe, finał wojewódzki) uczestniczą drużyny dziewczynek i chłopców urodzonych w 2001 i młodszych w składach 10-osobowych (plus dwóch opiekunów). W imiennym zgłoszeniu do turnieju należy podać do 16-tu nazwisk osób, które wezmą udział w imprezie.

Zgłoszenia przyjmuje PZPN:

- pocztą elektroniczną: wielgus@pzn.pl
- faksem: 0 22 55 12 240
- pisemnie: Polski Związek Piłki Nożnej, Departament Rozgrywek Krajowych, ul. Bitwy Warszawskiej 1920 Nr 7, 02-366 Warszawa.

Formularz zgłoszenia, regulamin, i wszelkie informacje dot. turnieju można uzyskać na stronie internetowej: www.turniejwielgusa.pl

Eliminacje powiatowe powinny odbyć się w maju br. (przynajmniej na tydzień przed finałem wojewódzkim, który jest zaplanowany na 22 maja br. w Zakliczynie. Po zamknięciu listy zgłoszeń organizatorzy eliminacji tj. podokreśl piłki nożnej zostaną powiadomieni o drużynach zgłoszonych z poszczególnych powiatów. Organizatorów eliminacji powiatowych prosimy o jak najszybsze podanie terminów i miejsc swoich rozgrywek.

Koordinatorem z ramienia MZPN ds. Turnieju im. M. Wielgusa jest Zbigniew Stępiński, Okręgowy Związek Piłki Nożnej ul. Nadbrzeźna 34, 33-300 Nowy Sącz, e-mail: zb.stepinski@wp.pl, tel/dom: (18) 540 13 03, tel.kom: 501 451 329, fax-OZPN: (18) 547 46 00.

PZPN organizatorem

O szkoleniu najmłodszych

Polski Związek Piłki Nożnej, w ramach Akademii Piłkarskiej Grassroots, organizuje cykl konferencji szkoleniowych, po jednej w każdym województwie. Małopolska konferencja odbędzie się 28 marca br. w hali widowiskowo-sportowej br. w Mysłenicach przy ul. Zdrojowej 9. Konferencje przeznaczone są dla nauczycieli nauczania początkowego, nauczycieli wychowania fizycznego, trenerów i instruktorów piłki nożnej, a także animatorów pracujących na boiskach Orlik. Konferencje są otwarte, nie ma więc potrzeby wcześniejszej rejestracji. Udział w konferencji jest bezpłatny. Każdy uczestnik otrzyma darmowy egzemplarz zeszytu ćwiczeń dla najmłodszych „Gry i zabawy z piłką” stworzony dla nauczycieli nauczania początkowego. Wydawnictwo prezentuje gotowe konspekty lekcji wychowania fizycznego dla dzieci w wieku 7 – 10 lat.

Wykłady poprowadzą: Tomasz Zabielski – koordynator programu Grassroots w Polsce, Stefan Majewski – były reprezentant Polski, trener reprezentacji U-21, Dariusz Szubert – były reprezentant Polski, trener związkowy landu Dolna Saksonia, Mariusz Wanik i Marcin Doma – trenerzy reprezentacji Polski U-17.



Miesięcznik Informacyjny Małopolskiego Związku Piłki Nożnej

WYDAWCA:

Małopolski Związek Piłki Nożnej. Adres 31-158 Kraków, ul. Krowoderska 74, tel. 12 632 66 00, fax. 12 632 68 00, strona internetowa www.mzpnkrakow.pl, e-mail: biuro@mzpnkrakow.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Jerzy Cierpiatka (501 587 932) sekretarz redakcji
Jerzy Nagawiecki (501 682 339) redaktor naczelny.

SKŁAD:

Centrum Poligraficzno-Reklamowe
OMEGA-ART Paweł Martyka,
Bogucin Mały 78, 32-300 Olkusz

DRUK:

WIE-DRUK II

Monika Wróblewska
ul. Piastowska 29
42-500 Będzin
tel. (32) 793-66-29
tel./fax (32) 267-05-35

Nakład 1500 egz.
Czasopismo bezpłatne.

Oddano do druku 16 marca 2012 roku



Z życia MZPN

Prezydium Zarządu MZPN
16 lutego 2012

Zaproszeni na posiedzenie Prezydium Zarządu prezesi Okręgów i Podokręgów MZPN omówili sytuację finansową klubów działających na ich terenie. Przedstawiona propozycja została przez Prezydium Zarządu przyjęta.

• Przewodniczący Wydziału Szkolenia MZPN, Lucjan Franczak poinformował Prezydium Zarządu MZPN o dokonanej w Limanowej wizytacji obozu zimowego reprezentacji młodzieżowej MZPN rocznika 1996 i 1997. Według oceny przewodniczącego organizacja obozu spełnia wszelkie wymogi zmierzające do właściwego przygotowania reprezentacji do II rundy rozgrywek makroregionalnych.

• Prezes MZPN, red. Stanisław Niemiec poinformował Prezydium Zarządu, że istnieje możliwość nabycia na własność lokalu na siedzibę Związku o powierzchni użytkowej 268 m kw. Lokal znajduje się przy ul. Kieleckiej 7A w Krakowie i jest własnością Spółdzielni Pracy „Dentystyka”. Warunkiem zakupu na własność tego lokalu jest uzyskanie znacznej pożyczki finansowej. Drugą możliwością jest wynajem pomieszczeń lokalnych na nowym obiekcie Wisły SA Kraków, których właścicielem jest Urząd Miasta Krakowa. W celu rozeznania sprawy, 21 lutego prezes Ryszard Niemiec w towarzystwie Jerzego Kowalskiego oraz Wiesława Bartosika dokonają oględzin pomieszczeń lokalnych na obiekcie Wisły pod kątem ich funkcjonalności dla potrzeb Związku.

• Na wniosek Prezydium Zarządu Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Tarnowie zatwierdzono wnioski dotyczące przyznania Honorowych Medalii 90. rocznicy MZPN dla dziewięciu działaczy sportowych.

• W odpowiedzi na pismo zarządów: Polisportive Giovanili Salesiane Internazionali oraz Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące objęcia patronatem turniejów piłki nożnej, mających odbyć się w dniach 28.04 - 03.05, zatwierdzono zakup 20 piłek oraz zapewnił się obsadę sędziowską turnieju.

Prezydium Zarządu MZPN
7 marca 2012

• Wiceprezes MZPN, Zbigniew Lach złożył informację z odbytego 6 marca spotkania z kierownictwem Małopolskiego Związku Stowarzyszeń Kultury Fizycznej. Ze strony Związku uczestniczyli również Ewa Gajewska oraz Lucjan Franczak. Podczas spotkania był analizowany i zatwierdzony projekt preliminarza kosztów zorganizowania Olimpiady Młodzieży chłopców i dziewcząt. Mecze chłopców rozegrane będą na obiektach Wawelu Kraków, Gminno-Miejskiego Stadionu w Zabierzowie oraz Hutnika Kraków, natomiast mecze dziewcząt odbędą się na stadionach Borku Kraków, Bronowianki oraz Hutnika. Turniej chłopców będzie trwał od 2 do 8 lipca, a dziewcząt o dzień dłużej.

• Przewodniczący Komisji Finansowej MZPN, Andrzej Szmajt przedstawił projekt budżetu Małopolskiego Związku Piłki Nożnej na rok 2012. Na planowane przychody składają się: kary (żółte kartki, zmiany terminów zawodów), transfery, potwierdzenia, uprawnienia zawodników, druki, licencje klubowe, opłaty statutowe, licencje trenerskie, odsetki bankowe oraz dotacje z: PZPN, MENiS, Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Miasta Krakowa. Ponadto pozyskiwane będą środki od sponsorów i z wpisowych do turniejów od klubów. Przewidywane są również środki z PZPN na program mentorski dla szkolenia sędziów. Określono wysokość planowanych kosztów. Prezydium Zarządu zaleca Zarządowi zatwierdzenie projektu budżetu MZPN na 2012.

• Wiceprezes MZPN, Jerzy Kowalski przedstawił do zarekomendowania Zarządowi projekt zasad wyboru

delegatów na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MZPN. Projekt uwzględnia zalecenia zgodne z wytycznymi zawartymi w Uchwale nr II/2 z dnia 24.01.2012 r. Zarządu PZPN. Kadencja Zarządu MZPN upływa 5 lipca 2012, przestrzegając zapisu w Statucie MZPN proponuje się dzień 30 czerwca 2012 jako termin zwołania Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego MZPN. W związku z powyższym Walne Zebranie w Podokręgach i Okręgach powinny zakończyć się do 15 maja 2012. Opracowany projekt wyboru Delegatów Na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MZPN zakłada wybór ilości delegatów z Podokręgów i Okręgów na zebranie MZPN w uzależnieniu od ilości klubów funkcjonujących na ich terenie, przyjmując zasadę 1 delegat na 7 klubów lub 1 delegat na 8 klubów. Przyjęcie zasady 1 delegat na 7 klubów tworzy liczbę 114 delegatów, a przy przyjęciu zasady 1 delegat na 8 klubów, tworzy liczbę 99 delegatów na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MZPN. a) kluby ekstraklasy - po 4 delegatów; b) kluby I ligi - po 3 delegatów; c) kluby II ligi - po 2 delegatów; d) kluby III ligi - po 1 delegacie; e) piłka kobieca - 1 delegat; f) trenerzy - 3 delegatów; g) sędziowie - 3 delegatów; h) Rada Seniorów - 2 delegatów; i) Klub Zasłużonego Piłkarza - 2 delegatów; j) futsal - 1 delegat. Biorąc pod uwagę powyższe założenia w Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym MZPN powinno uczestniczyć z głosem stanowiącym maksymalnie 160 delegatów. Na najbliższym posiedzeniu Zarządu MZPN, które odbędzie się w dniu 27 marca 2012 (wtorek), będzie zatwierdzony szczegółowy projekt ordynacji wyborczej.

• Zatwierdzono wniosek dotyczący przyznania: burmistrzowi Niepolomice, Romanowi Ptakowi - Złotej Honorowej Odznaki MZPN. Medalem 90. rocznicy MZPN zostali odznaczeni: Marek Szopa (wójt Książa Wielkiego) oraz Rada Miasta i Gminy Niepolomice.

• Po zapoznaniu się z treścią pisma PZPN dotyczącego zakończenia rozgrywek III, IV ligi oraz niższych klas rozgrywkowych prowadzonych przez MZPN w sezonie 2011/2012 do 26 maja br. podjęto decyzję, że rozgrywki zostaną zakończone zgodnie z ustalonymi terminarzami, tj. w dniach 6 i 9 czerwca 2012.

• Zatwierdzono terminarze rozgrywek rundy rewanżowej sezonu 2011/2012: III, IV ligi, obu krakowskich klas okręgowych, Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych i Młodszych, Małopolskiej Ligi Trampkarzy oraz Małopolskiej Ligi Młodzików.

• Przewodniczący Wydziału Szkolenia MZPN, Lucjan Franczak poinformował o wynikach halowych mistrzostw Małopolski juniorów starszych i młodszych. Przyznano odpowiednią kwotę na uczestnictwo w trójmeczach: Małopolska, Śląsk i Opole drużyn młodzieżowych roczników 1999 i 1998 oraz 1997 i 1996 w dniach 20-21 marca 2012.

• Przyznano nagrody finansowe dla trenerów i kierowników prowadzących zgrupowania w Limanowej w dniach od 13 do 16 lutego 2012.

• Przyznano kwotę na dofinansowanie wyjazdu do Ożarowa na eliminacyjne mecze mistrzostw Polski kadr wojewódzkich juniorek młodszych i młodszek pomiedzy Świętokrzyskim ZPN a Małopolskim ZPN (18 marca 2012).

• Przewodniczący Wydziału Szkolenia MZPN, Lucjan Franczak poinformował, że 13 marca (wtorek) o godzinie 16:30 na Błoniach odbędą się Biegi Przelajowe klubów krakowskich w dwóch kategoriach wiekowych: juniorów starszych roczników 1993/1994 na dystansie 2000 m oraz juniorów młodszych na dystansie 1500 m. Przed rozpoczęciem biegów przełajowych zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem dr Henryka Jordana.

25 sierpnia 1935 piłkarze ówczesnego Okocimskiego Klubu Narciarskiego rozegrali historyczny mecz z żydowską drużyną Makabi. Dziś każdy w Brzesku i okolicy zastanawia się: jaka będzie wiosna 2012 dla Okocimskiego?

Jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku uzyskał awans do ówczesnej II ligi, ale w 1998 zmiany własnościowe w miejscowym browarze położyły się cieniem na sytuacji zasłużonego klubu. Kilkanaście dni przed startem nowego sezonu drużynę trzeba było w trybie nagłym wycofywać z rozgrywek. Okolicimski przeżył tamtą katastrofę, choć lizanie ran trwało długo. Ale w czerwcu 2006 nastąpiła satysfakcja, po dramatycznym dwumeczu z Puszcą Niepolomice (w rewanżu okolicimianie przegrywali już 0-3, lecz uratowali bezcenny remis 3-3...) można było fetować awans do III ligi. W zeszłym roku, wedle obecnej hierarchii w II lidze, spełnienie marzeń o bezpośrednim zapleczu ekstraklasy wydawało się być formalnością. Spór zaliczek punktową jednak roztrwoniono i trzeba było obejść się smakiem.

Ocieplenie stosunków

Po pierwszej części biejących rozgrywek, które jesienią już rozpoczęły rundę rewanżową, sytuacja Okocimskiego jest niemal luksusowa. Podopieczni Krzysztofa Łętochy, którzy niedawno zapisali ładną kartę w Pucharze Polski, zdecydowanie otwierają tabelę (na 18 gier aż 13 zwycięstw), w pozostałych meczach padły remisy. Przewaga nad trzecim w tabeli Motorem Lublin wynosi 15 punktów, tego kapitału absolutnie nie wolno postradać! Okocimski bez wątpienia stanowi wizytówkę Podokręgu w Brzesku. Jak kształtują się wzajemne relacje? Kiedyś były to stosunki służbowe i co najwyżej oziębłe, choć trudno mówić o jakimś konflikcie zrodzonym na gruncie spornych kwestii. Życie w Okocimskim jakby naturalną koleją rzeczy toczyło się swoim torem, wyraźnie czuło się dystans między partnerami. Dziś panuje cieplejsza atmosfera, za sukcesem Okocimskiego wspólnie trzymane są ciuki. Niewątpliwie należy cieszyć się z takiego obrotu sprawy.

Gdy trzeba
dyscyplinować...

W połowie lat 80. ubiegłego wieku boom futbolowy przeżywały Jadowniki, gdzie upór prezesa Jana Dadeja zaowocował zapisaniem tyle sensacyjnej, co pięknej karty w Pucharze Polski. Na nowym obiekcie w Jadownikach zostały wyeli-

minowane zespoły Wistoki Dębica i Górnika Knurów, zaś zakończona zdecydowaną porażką konfrontacja z Widzewem Łódź i tak okazała się wielkim sukcesem propagandowym. Świadczyła o tym nade wszystko fantastyczna frekwencja, sięgająca co najmniej kilku tysięcy widzów. Teraz okręgowa Jadowianczanka plasują się za czwartoligową Rylovia Ryłowa, zaś na poziomie Sokoła Borzęcin Górny, Piasta Czerwów i Orła Dębno.

Stosunki z klubami układają się z reguły należąco, choć w zależności od charakteru spraw. Źródłem nieporozumień jest najczęściej brak zachowania dyscypliny na boiskach. Najgroźniejsze w skutkach mogły być dwa zdarzenia. Jedno dotyczyło objawionej w ostrej formie próby wpłynięcia z trybun na decyzje sędziowskie, co zakończyło się skuteczną interwencją służb porządkowych. W drugim przypadku wystosowano pod adresem sędziego groźby karalne, epilog miał miejsce w sądzie. Krewkiego zawodnika ukarano grzywną, a podczas spotkania władz Podokręgu z prezesami klubów poproszono ich o utrzymanie kontroli nad piłkarzami, którym w głowie agresywne postęпки. Kiedy nakładane są kary, niektóre kluby nie chcą się z tym pogodzić. Zaczynają się sprzeczki, naiwne tłumaczenia z gatunku „to nie my, to oni...” itp., w celu uniknięcia kar regulaminowych. Nieuchronność kar po udowodnieniu winy oraz ich wyegzekwowania ma to do siebie, że studzi nastroje. Generalnie jednak konfliktowe sytuacje występują rzadko. Kluby widzą sens współpracy z PPN i starają się znaleźć w nim wsparcie. Niedawno zgłosiła się drużyna ze Strzelec Wielkich, od nowego sezonu dojdzie w rozgrywkach jeszcze jeden zespół.

Zmiany w sędziowskich władzach

Zarząd PPN Brzesko tworzą: prezes Mirosław Nieć, wiceprezesi Jarosław Gurgul i Andrzej Maślanka oraz członkowie Wiesław Woszczyzna, Jan Żółty, Stanisław Cebula. Komisji Dyscypliny przewodniczy Jan Żółty, któremu pomagają Andrzej Maślanka i Henryk Matras. Szefem komisji Gier jest Wiesław Woszczyzna, którego współpracownikami są Stanisław Cebula, Anna Maślanka i Sta-

nisław Matura (zastąpił Andrzeja Masłankę). Stanisław Cebula i Mirosław Nieć działają w Komisji Bezpieczeństwa, którą zawiaduje Andrzej Masłanka. Największe zmiany personalne nastąpiły ostatnio w Kolegium Sędziów, którego przewodniczący od 2009 Mariusz Stolarz został odwołany przez Zarząd PPN, sekretarz Stanisław Sulek. Członkowie Michał Fudala, Tomasz Kita, Krzysztof Pietras złożyli pisemne rezygnacje, zaś Michał Mrzygłód zrezygnował ustnie. Po odwołaniu Mariusza Stolarza przewodniczącym Kolegium Sędziów jest obecnie Zbigniew Smoleń, który kompletuje nową ekipę.

Co było źródłem tego kadrowego trzęsienia ziemi? Rezygnacje kilku członków Komisji Sędziów należy traktować jako akt solidarności z prezesem, który został odwołany. A dlaczego? - Mówiąc ogólnie, z powodu braku współpracy i spójności działań. Stawiania wizerunku zewnętrznego PPN w krzywym zwierciadle, na co nie mogło być aprobaty Zarządu. Wątku nie chcę rozwijać, bo to smutny temat.

Władza

chce pomóc i pomaga

Jak postrzegają znaczenie futbolu, a zwłaszcza drużyn młodzieżowych, władze samorządowe? One mają swoje niebagatelne problemy z dopięciem budżetu, muszą dbać o zaspokojenie wielu ważnych potrzeb. Ale o piłce nożnej wcale nie zapomniały, wręcz przeciwnie. Właśnie dzięki dobrej woli i realnej pomocy ze strony samorządów

powstała komisja sędziowska, jej przewodniczącym został Stanisław Bartyzel, którego oddelegowano z Podokręgu Piłki Nożnej w Bochni, któremu najpierw podlegały kluby z powiatu brzeskiego. W 1975 utworzono Delegaturę bezpośrednio podległą Wojewódzkiej Federacji Sportu w Tarnowie. Z upływem czasu Delegatura przekształciła się w Podokręg Piłki Nożnej w Brzesku. Jego prezesami byli kolejno Jan Mastaj (ponad dwie dekady), Stanisław Migdał, Zygmunt Osiński, Czesław Borowiec, Marek Strzelec. Od połowy 2008 aktualnym sternikiem Podokręgu jest Mirosław Nieć.

Niektórzy sędziowie najwyraźniej zapomnieli, że powinniśmy jechać na wspólnym wózku i trzymać się jednej linii postępowania. Odwołanie prezesa Stolarza (pomimo dużego wkładu w działalność organizacji sędziowskiej) było koniecznością, już nie dało się dłużej tolerować zupełnie niepotrzebnej samowoli. Stąd podjęcie kroków drastycznych, ale koniecznych - mówi prezes Nieć, który akurat sam jest sędzią.

Swoistej pikanterii sprawie dodaje fakt, że zaczątki Podokregu Piłki Nożnej w Brzesku dali właśnie tamtejsi sędziowie. I zawsze warto pamiętać, jak znakomite efekty dało idące w dziesiątki lat ogromne zaangażowanie takich sędziów jak Henryk Matras czy uhonorowany godnością prezesa honorowego Andrzej Maślanka. W 1972

zdecydowanej poprawie uległ stan bazy. Powstają nowe obiekty, inne są poddawane remontom, niekiedy generalnym. Dzięki dużej aktywności wójta Janusza Kwaśniaka powstaje efektywny kompleks sportowy w Borzęcinie, koszt inwestycji wynosi ok. 2 mln zł. Inne ciekawe miejsca na futbolowej mapie to m. in. Przybórzów, Gosprzydowa, Poreba Spytkowska, Bucze, Lewniowa, Porąbka Uszewska, Łysa Góra, Dębno, Niedzieliska, Ryłowa, Czchów, Iwkowa... Włodarze zatem nie skąpią grosza. Innym strumieniem, ale wciąż z tego źródła, płyną dotacje na bieżącą działalność. Główne kryterium stanowi ilość drużyn młodzieżowych. W rozbiciu na niektóre gminy wysokości rocznych dotacji (w tysiącach zł) kształtuje się następująco:

BRZESKO

Okocimski Brzesko (II liga) - 190
Jadowniczanka (okręgowa) - 25
Olimpia Bucze (A) - 14
Strażak Mokrzyśka (A) - 7
Iskra Szczepanów (B) - 10
KS Okocim (B) - 7
ASLAN Jadowniki
(samodz. klub młodzieżowy) - 9

CZCHÓW

Piast Czchów (okręgowa) - 55
Temida Złota (A) - 24
Tymon Tymowa (B) - 23

BORZĘCIN

Sokół Borzęcin G. (okręgowa) - 45
Iskra Łęki (A) - 25
Victoria Bielcza (A), Przyborów (B),
LKS Dolanka Borzęcin Dolny
(tylko młodzież) - łącznie 70

DEBNO

Orzeł Dębno (okręgowa) - 30
Kłos Łysa Góra (A) - 20
Sokół Maszkenice (A) - 16
Victoria Porąbka Usz.
(B, z młodzieżą) - 18
Start 77 Białdolino Szlacheckie
(B, z młodzieżą) - 18

Jastrząb Łoniowa
(B, bez młodzieży) - 12
Grom Sufczyn
(B, bez młodzieży) - 12

GNOJNIK

Pagen Gnojnik
(zdecydowany lider klasy A) - 31
LKS Uszew (A) - 29
Tęcza Gosprzydowa (B) - 21
Wulkan Biesiadki (młodzież) - 13
Orzeł Lewniowa
(tylko trampkarze) - 9

WKOWA

Iva Iwkowa (A) - 33
Olimpia Kąty (B) - 32

SZCZUROWA

Rylovia Ryłowa (IV liga) - 54
Korona Niedzieliska (A) - 30
Andaluzja Rudy Rysie (B) - 18
Orlik Szczurowa (młodzież) - 18

Zachowany stan posiadania

Jak ocenić kadencję, która zostanie podsumowana 30 kwietnia w OSP Tworkowa (gmina Czchów)?

- Wiadomo, że wszędzie patrzy się przez pryzmat wyników. U nas nie jest inaczej. Całe środowisko marzy o spełnieniu pierwowzłowych aspiracji przez Okocimskiego Brzesko. Byłby to piękne zwierzczenie kadencji, w trakcie której na pewno było sukcesem, że genera nie udało się zachować stan posiadania. Mówię: generalnie, bowiem w kilku miejscach (Zaborów, Wola Przemysłowska, Sterkowiec, Jasień) dokuczliwy stał się brak organizatorów życia futbolowego. Z różnych powodów: śmierci, bądź rezygnacji wieloletnich prezesów tamtejszych klubów. W innych klubach doszło do zmiany szczydu. Na przykład nie ma Baszty Czchów, ale jest Piast, w miejsce Startu Szczurowa działa Orlik. Łącznie działają 34 kluby, przy czym w rozgrywkach prowadzonych przez nasz Podokręg startują również drużyny z powiatu tarnowskiego. I chętnych do brania udziału w rywalizacji nie brakuje. Obecne władze Podokręgu postawiły w pierwszej kolejności na pracę z młodzieżą. W różnych klasach rozgrywkowych jest zgłoszonych ponad 40 drużyn młodzieżowych. Powstają nowe kluby, jak chociażby Tymon Tymowa lub Piast Czchów, którego menedżerem jest wiceprezes Zarządu Podokręgu, Jarosław Gurgul. Łączy on w sobie nie tylko funkcję szefa klubu, ale jest także inicjatorem wydarzeń sportowych w gminie Czchów.

Złamany kanon

- Niewątpliwie cieszy należyte zrozumienie roli futbolu przez władze gminne i samorządowe, co przekłada się na zdecydowaną poprawę pod względem infrastruktury jak również na łatwiejsze

prowadzenie przez kluby bieżącej działalności. Staramy się jako działacze Podokręgu na każdym kroku agitować za futbolem, przekonywać wódczy, że warto mu pomagać. Jak wiadomo, podlegamy pod Tarnowski OZPN, ale w trosce o właściwą wysokość środków niezbędnych do prowadzenia działalności pragniemy uzyskać samodzielność finansową. To znaczy zatrzymać w Podokręgu, a nie odsyłać do Tarnowa pieniędzy z tytułu kartek, uprawnień do gry itp. Gra jest warta świeczki, idzie o 50-60 tys. zł w skali roku. Stosowne pismo w tej sprawie wystaliśmy do MZPN, czekamy na odpowiedź. Na pewno nie jesteśmy rozrzućni, tylko ja pracuję na umowie zlecenia w biurze PPN. Po stronie pasywów trzeba na pewno umieścić konflikt ze środowiskiem sędziowskim, które jakoś nie potrafi zrozumieć, że lojalność powinna obowiązywać w każdej organizacji. Tego kanonu nie wolno łamać nikomu - powiedział nam prezes Mirosław Nieć.

SMS w Brzesku

I jeszcze jedno. W Brzesku powstanie Szkoła Mistrzostwa Sportowego. Ma ją prowadzić Brzeskie Towarzystwo Sportowe OKS, które zawiązało się niedawno. Inicjatorami przedsięwzięcia są rodzice zawodników występujących w młodzieżowych drużynach Okocimskiego. Juniorzy i młodzicy byłiby uczniami nowo tworzonej placówki. Pierwsze klasy w gimnazjum i liceum mają rozpocząć działalność z początkiem nowego roku szkolnego.

JERZY CIERPIATKA



Z perspektywy Krakowa oświęcimska ziemia wydaje się daleka, peryferyjna, mało znana. Tak naprawdę jednak położony na granicy Śląska i Małopolski powiat oświęcimski jest jednym z centrów regionu, należy do najbardziej uprzemysłowionych, zurbanizowanych i ludnych obszarów Małopolski, zaś Oświęcim, obok Tarnowa i Nowego Sącza, stał się jedną ze stolic subregionu, wchodzących w skład województwa ze stolicą w Krakowie.

Od dziesięcioleci sport był ważnym elementem identyfikującym powiat oświęcimski. Kibicom w naszym kraju Oświęcim kojarzy się z drużyną hokejową najwyższej próby, pływakami zdobywającymi olimpijskie trofea, lyżwiarstwem figurowym, lekkoatletyką. Powiat oświęcimski pełen jest obiektów sportowych, których zazdroszczą duże polskie ośrodki miejskie. Działa tutaj ponad 70 sportowych klubów i organizacji, nierzadko o wielkim dorobku i dumnej historii. Należną rangę w regionie posiada futbol.

U zarania

Piłka nożna w zorganizowanej formie trafiła na oświęcimską ziemię tuż po I wojnie światowej, z chwilą odrodzenia się polskiej państwowości. Miała zarówno polskie, jak i emigranckie korzenie. W okresie międzywojennym na oświęcimskiej ziemi sportową działalność prowadziło kilkanaście klubów. Przynależały zarówno do krakowskiego, jak i śląskiego ZPN. Oto najważniejsze z nich:

- powstałe w 1919 TS Sola Oświęcim, zarejestrowane jako jedna z pierwszych drużyn Krakowskiego ZPN;
- Czarni Oświęcim, powołany w 1921, klub rzemieślników i robotników;
- Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczno-Sportowe Kadimah Oświęcim (1921);
- TS Hejnał Kęty - zarejestrowany w 1921 na bazie miejscowych drużyn: Sokół, Olimpia, Sola;
- TS Unia Oświęcim - założone w 1922 w tzw. „osadzie barakowej” na Zasolu;
- KS Górniki Brzeszcze - powołany w 1922 przez emigrantów z Zaozla pod nazwą Strzał;
- Zatorzanka Zator (1926), której protoplastą było Towarzystwo Sportowe Republika;
- KS Chelmeck zarejestrowany w 1932, związany z wytwórnią obuwia „Bata”;
- Towarzystwo Oświatowo-Gimnastyczne Białe Orły, związane z miejscowym oddziałem Związku Strzeleckiego, założone - lata trzydzieste XX wieku.

W PRL-u

O ile w międzywojniu istniała równowaga między miejskimi i przyfabrycznymi stowarzyszeniami futbolowymi, o tyle po II wojnie światowej sportowy rozwój gwarantował już tylko solidny przemysł. W nowej rzeczywistości lat 50. XX stulecia o sile piłki nożnej ziemi oświęcimskiej zaświadczały głównie kluby przyzakładowe: Chelmeck, Unia Oświęcim, Górnik Brzeszcze i Hejnał Kęty. Najwyżej w hierarchii zaszedł klub z miasta butów, który uczestniczył w rozgrywkach II ligi. W sezonie 1955/1956 Chelmeck odniósł największy sukces w Pucharze Polski, docierając do 1/8 finału tych rozgrywek.

W kolejnych latach pałeczkę lidera oświęcimskiego futbolu przejęła Unia Oświęcim. Klub związany z Zakładami Chemicznymi kilkakrotnie był o krok od II ligi. Praca z piłkarskim nabytkiem jest także dziś wizytówką oświęcimskiego klubu. Stabilną drużyną III-ligowego szczebla był Górnik Brzeszcze. Dzięki finansowemu wsparciu Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze” w 1954 wybudowany został okazały stadion. Obiekt w

Brzeszczach, 31 marca 1993, gościł uczestników międzynarodowego meczu Polska - Litwa.

Hejnał z Kęt w powojennych czasach był początkowo klubem pod opieką przemysłu włókienniczego. Zmiana patrona nastąpiła w 1960, kiedy to Hejnał trafił pod skrzydła Zakładu Metali Lekkich Kęty. W 1978 Kęty stały się jedną z aren finałów Turnieju Juniorów UEFA.

Dynamicznie rozwijająca się piłka nożna w rejonie oświęcimskim długo nie miała własnej organizacji. W czasach międzywojennych kluby powiatu były organizacyjnie przynależne zarówno małopolskiej, jak i śląskiej federacji. Po 1945 zespoły z Oświęcimia i okolicy zostały organizacyjnie przypisane Podokręgowi PN w Chrzanowie. Własną organizację oświęcimscy działacze powołali w 1958, niebawem powstało Kolegium Sędziów. Własny podokrąg wzmacniał rangę lokalnego futbolu, wspomagał rozwój, zaspokajał ambicje. Jego powołanie był także dowodem uznania wzrastającej siły futbolu w powiecie ze stolicą w Oświęcimiu. Dziś, w 54. roku działalności Podokręgu widać wyraźnie, że na przestrzeni dziesięcioleci futbolowa administracja w Oświęcimiu wykształciła budzący zaufanie i uznanie styl pracy, stając się obecnie ważnym partnerem dla samorządowej władzy przy wyborze form wspierania kultury fizycznej.

W III RP

Historia sportowa w naszym, odrodzonym po I wojnie światowej kraju - podzielona na trzy okresy: dwudziestolecie międzywojenne, czas Polski Ludowej oraz III Rzeczpospolita - odpowiada trzem różnym systemom organizacyjnym klubów piłkarskich. Pierwszy okres nazwałbyśmy obywatelskim, drugi czasem futbolu przyzakładowego, trzeci - trwający obecnie - samorządowym. Działaczom sportowym i kierowanym przez nich klubom przyszło się przystosowywać do zmieniających warunków społeczno-politycznych. Czynili to z różnym skutkiem.

Początki były trudne. Pierwsze lata III Rzeczpospolitej to czas wycofywania się ze wspierania sportu największych przedsiębiorstw regionu. Brak moźnych partnerów najbardziej odczuły kluby liderujące przez dziesięciolecia sportowej hierarchii ziemi oświęcimskiej. Bez pomocy Południowych Zakładów Przemysłu Obuwicznego „Chelmeck” tamtejszy klub sportowy zjechał do klasy A, brak wsparcia Zakładów Chemicznych sprawiło, że piłkarze Unii Oświęcim znaleźli się w B-klasie. Także najniższy, B-klasowy szczebel rozgrywek osiągnęli Górnicy z Brzeszcza, gdy kopalnia o tej samej nazwie odmówiła wsparcia. Podobnie stało się w Kętach z chwilą prywatyzacji tamtejszych, niegdyś państwowych, zakładów metalowych. Niektórzy wieszczyli, że bez zakładów opiekuńczych futbol padnie. Nie padł! Czarne scenariusze nie spełniły się. Nowa rzeczywistość nie wytworzyła czarnej dziury. Przeciwnie: otworzyła możliwości konkurencji nowym klubom, stworzyła szanse rozwojowe dla aktywnych i ambitnych. Rewolucja lat 90. ożywiła piłkarski sport w miejscach niedawno dla futbolu niedostępnych.

Jeszcze niedawno Unia Oświęcim, Górnik Brzesz-



Prezes Podokręgu Tadeusz Szczerbowski.

cze, Hejnał Kęty i Chelmeck stanowiły powiatową (regionalną) elitę sportową i przebiecie się do grona „poważnych” graczy futbolowego rynku była dla mniejszych klubów zamknięta. Pozycja moźnych była nierzadko gwarantowana politycznie. Dziś sytuacja jest diametralnie inna. Zachodzące obecnie procesy gospodarcze i samorządowe otwierają możliwości dla mobilnych środowisk lokalnych. Przykładów sportowego awansu małych do niedawna klubów jest w Małopolsce wiele. Nie inaczej dzieje się na ziemi oświęcimskiej, gdzie futbolowymi liderami są obecnie IV-ligowcy: Przeciszovia Przeciszów i Niva Nowa Wieś. W czołówce futbolowej hierarchii jest także Sola Oświęcim, najstarszy klub regionu, asocjacja obywatelska, która w

Stabilnie, rozwojowo

pierwszych latach po II wojnie światowej zniknęła ze sportowej mapy w wyniku politycznej decyzji. Obecnie Sola rozwija się prężnie dzięki społecznemu i sponsorskiemu wsparciu.

Podokrąg 2012: stan posiadania

Podokrąg PN w Oświęcimiu zrzesza 33 kluby piłkarskie, w których futbol uprawia 2360 zawodników. W rywalizacji uczestniczą 32 drużyny seniorskie: 2 zespoły w IV lidze: Przeciszovia Przeciszów (3. lokata) i Niva Nowa Wieś (10); 7 drużyn w wadowickiej V lidze: Chelmeck (1), Sola Oświęcim (2), Iskra Brzezinka (3), LKS Skidziń (5), Brzezinka Osiek (11), Unia Oświęcim (12), Zgoda Malec (15); 12 drużyn w klasie A i I i B.

Drużyn młodzieżowych jest 56. Liderami wśród juniorów starszych są grające w Lidze Małopolskiej: Unia Oświęcim i Iskra Brzezinka oraz rywalizujące w lidze okręgowej (wadowickiej): Przeciszovia Przeciszów, Brzezinka Osiek, Niva Nowa Wieś, Zatorzanka Zator, Hejnał Kęty. W gronie juniorów młodszych wyróżniają się grające w wadowickiej okręgówce: Unia Oświęcim, Zatorzanka Zator, Brzezinka Osiek, Niva Nowa Wieś. Pozostałe zespoły uczestniczą w rywalizacji ligowej prowadzonej przez Podokrąg w Oświęcimiu.

Działalność piłkarska klubów piłkarskich zrzeszonych w Podokręgu PN w Oświęcimiu prowadzona jest w oparciu o zaangażowanych działaczy, którzy korzystają z finansowego wsparcia samorządu terytorialnego, sponsorów oraz działalności własnej klubów. Gros kasy pochodzi od samorządu terytorialnego. 33 kluby prowadzące futbolową działalność otrzymują łączne wsparcie od gmin ponad 1,4 mln zł. (W tym wsparcie od samorządu powiatowego w Oświęcimiu dla LZS-ów w wysokości 32 tys. zł.) W biuletynach informacji

publicznej gmin wyczytać można szczegółowy wykaz dotacji. Wynika z nich, że:

- **gmina Kęty na sześć działającej na jej terenie klubów przeznaczona dotacje w wysokości 331 600 zł. Hejnał otrzymuje blisko 85 tys. zł, Niva Nowa Wieś 59 tys. zł, Zgoda Malec 51 300 zł, Orzeł Witkowice 50 tys. zł, Sola Łęki 47 tys. zł i LKS Bulowice 39 500 zł.**
- **W gminie Oświęcim samorządowcy przeznaczają w 2012 na wsparcie piłki nożnej 256 300 zł. Osiem klubów otrzymało dotacje od 40 do 23 tys. zł.**
- **Na trzy ekipy gminy Chelmeck samorządowcy przeznaczili 204 tys. zł: Chelmeck 108 tys. zł, LKS-y z Bobrza i Gorzowa po 48 tys. zł.**
- **Dwa kluby gm. Przeciszów otrzymały łącznie 160 tys. zł: Przeciszovia 100 tys. zł, Piotrowice 60 tys. zł.**
- **W gminie Osiek 114 500 zł podzielono: 78 500 dla Brzezinki, 36 tys. zł dla Głębowic.**
- **Na terenie zatorskiej gminy działają trzy kluby. Zatorzanka otrzymała 48 tys. zł, LKS-y z Palczowic i Podolsza po 34 tys. zł. Łącznie gmina Zator wydatkowała na kluby 116 tys. zł.**
- **Duża gmina Brzeszcze na wsparcie czterech sportowych klubów zdecydowała przeznaczyć ledwie 86 tys. zł. Górnik otrzymał 40 tys. zł, Jawiszowice 24 tys. zł, Skidziń 22 tys. zł, Przecieszyn - nic.**
- **Gmina Polanka Wielka wspiera klub Strumień dotacją 45 tys. zł.**
- **Gmina miasto Oświęcim, największa jednostka**

samorządowa powiatu oświęcimskiego, na dofinansowanie działalności klubów przeznaczyla 34 tys. zł. Unia Oświęcim dostała 29 tys. zł, LKS Monowice 5 tys. zł, Sola Oświęcim zero!

Dotacje samorządowe na ponadprzeciętnym poziomie są efektem rozumienia roli kultury fizycznej w edukacji młodzieży. Pozytywny image sportu tworzą lokalni działacze, społecznicy. Nierzadko ludzie ci zasiadają w radach gminnych i jednocześnie są działaczami futbolowych klubów. To właśnie ci ludzie skutecznie lobbują na rzecz piłki nożnej. Wsparcia lokalnemu futbolowi udzielają władze Podokręgu, a szczególnie prezes Tadeusz Szczerbowski, członek Zarządu Powiatu w Oświęcimiu, wieloletni działacz „Solidarności” w regionie. Szczerbowski, człowiek obdarzony wielkim autorytetem, potrafi w gabinetach wójtów i burmistrzów powiatu skutecznie zabiegać o wsparcie ukochanej dyscypliny sportu.

Szukają i znajdują!

Istotne środki pochodzące z budżetów samorządu terytorialnego są dla funkcjonowania lokalnej, oświęcimskiej piłki nożnej kluczowe. Bez tej kasy wiele klubów sportowych zawiesiłoby działalność. Jednak dla prowadzenia szerokiej działalności szkoleniowej i skutecznej rywalizacji - co jest istotą sportu - forsą samorządowa nie wystarczy. Oświęcimskie środowiska sportowe poszukują dodatkowego wsparcia u prywatnych sponsorów. Poszukują i znajdują! Pozytywnych przykładów nie brakuje.

Najsilniejszy piłkarsko zespół regionu oświęcimskiego, Przeciszovia, zajmuje dziś trzecie miejsce w IV lidze. W Przeciszowie futbol uprawia ponad stu zawod-

ników. Cztery klubowe drużyny uczestniczą w ligowej rywalizacji. Tak szeroka działalność jest możliwa dzięki wsparciu gminy (100 tys. zł) oraz pomocy prywatnego sponsora, firmy branży inżynierskiej „Radko”, której właściciel Radosław Kozioł pochodzi z Przeciszowa. Zarząd, wójt gminy jak i główny sponsor klubu deklarują współpracę, która w perspektywie kilku lat winna zaowocować awansem do III ligi.

Niva Nowa Wieś, drugi czwartoligowiec w Podokręgu, potrafi działać dzięki skutecznym zabiegom Zarządu klubu pod przewodnictwem prezesa Antoniego Mojżesza. Niva dostaje blisko 60 tys. zł z gminy Kęty. To ledwie część budżetu LKS-u z Nowej Wsi. Resztę stanowią datki kilku przedsiębiorców zaprzyjaźnionych z klubem, składki członkowskie, oraz pieniądze z biletów i ze sprzedaży klubowych kalendarzy. Niva dotowana jest także przez reklamodawcy, którzy wiszą banery na ogrodzeniu stadionu.

Lider tabeli V ligi, Chelmeck, jest oczkiem w głowie władz gminy, która dotuje klub sumą 108 tys. zł. Mimo hojności władz miasta samorządowa kasa nie starcza na potrzeby klubu prowadzącego trzy drużyny i mającego IV-ligowe ambicje. Chelmeck wspomaga firma ASFOR specjalizująca się w produkcji form na spody obuwnicze. Jej współwłaściciel, Marek Poznański, prezysuje KS Chelmeck.

Sola Oświęcim, najstarszy klub miasta i regionu, który nie otrzymał dotacji z gminy Miasto Oświęcim,

funkcjonuje całkiem, całkiem. Zespół, który 24 marca br. przystępuje do rundy rewanżowej wadowickiej ligi okręgowej, zamierza powalczyć o IV ligę. Sola zajmuje drugie miejsce w tabeli, ustępując pola jedynie Chelmeckowi. Klub korzysta ze wsparcia sponsorów, wśród których ważne miejsce zajmują spółki: Pośrednictwo Finansowe „KREDITY-Chwilówki” oraz GREDAN -



Sekretarz Podokręgu Aleksander Kacizak

usług windykacyjnych, skupu wierzytelności, wywiadu gospodarczego. Klubowi prezysuje Kinga Mitoraj, związana z firmą Gredan. W gronie wspierających znajdują się także firmy: Amax, Andex-Art oraz Partner Oil. Sponsorzy klubu z inicjatywy młodych ludzi skupionych wokół miejscowego gimnazjum pragną, aby klub nadal budował swój atrakcyjny wizerunek, a sukcesy sportowe szły w parze z rozwojem piłkarskich pasji i talentów najmłodszych. Sponsorzy Soly finansują konstrukcję nowych trybun i boksów dla piłkarzy rezerwowych. W planach budowa boiska rezerwowego.

V-ligowa Iskra Brzezinka, prowadząca pracę z blisko stu zawodnikami, jest klubem stabilnym. Iskra może ambitnie walczyć o prymat w tabeli, bowiem ma oparcie w sponsorze, prezieście klubu Januszu Rogalskim.

Rogalski prywatnie jest właścicielem firmy „Rzeźnictwo i wędliniarstwo”.

Piłkarze Unii Oświęcim od lat żyją w cieniu hokeistów. W słynącej z doskonałej pracy z młodzieżą Unii nie przelewa się. W ostatnim czasie futbolisci pozyskali nowego sponsora, firmę branży chemicznej D&R Dispersions&Resins z Włocławka. Jej współwłaścicielem jest Jerzy Jarosz, były piłkarz Unii Oświęcim, obecnie członek Zarządu klubu. Dodatkowo klub korzysta ze wsparcia Adama Kłęczara, właściciela firmy „AKSAM” z Osieka. Pan Kłęczar wspomaga także kluby z Osieka i Malca.

Zaborzanka Zaborze gra ze zmiennym szczęściem w klasie A. Klub ma ambicje rozwojowe. Buduje bazę: trybunę i boisko treningowe. Plany realizowane są o wsparcie sponsorów: firmę „DS-BRUK” z Oświęcimia Grzegorza Sporysza i Dominika Demczuka oraz klubu „Menago” Sławomira Wiertela.

Sprawna władza

Podokręgiem Piłki Nożnej w Oświęcimiu od czterech lat kieruje prezes Tadeusz Szczerbowski. Wspierając go członkowie Zarządu: wiceprezes Bogusław Bartula oraz Władysław Amrozi, Jerzy Dudek, Stanisław Kawczak, Stanisław Palamarczuk i Krzysztof Strózik. Sprawne działanie biura Podokręgu zapewnia sekretarz Aleksander Kacizak. Istotnej pomocy w prowadzeniu informatycznej ewidencji udziela Andrzej Błasiak.

Siedziba Podokręgu PN w Oświęcimiu mieści się w budynku przy ul. Partyzantów 1. Dwa pomieszczenia w zupełności wystarczają. Koszty wynajmu niewielkie. Dodatkowo Podokrąg korzysta bezpłatnie, w razie potrzeby, z dużej sali obrad. Zarządzany z racjonalnością godną podkreślenia Podokrąg jest stabilny finansowo. Jego roczny budżet wynosi ok. 65 tys. zł. Rygorystyczny sekretarz dba, aby należne od klubów opłaty wpływały terminowo. I wpływają. Kierownictwu oświęcimskiej piki marzy się przeprowadzka do nowej siedziby, do budynku powiatowego zrzeszenia LZS. Planują wykupić i wyremontować część pomieszczeń. - To byłaby lokalizacja dobra dla piłkarskiego sportu - podkreślają.

Przestanki optymizmu

Sport w powiecie oświęcimskim ma się lepiej niż dobrze. Długa tradycja, stabilny okres prosperity i sukcesy o międzynarodowej skali wyforowały oświęcimski sport na regionalny piedestał. Mocną stroną tutejszej kultury fizycznej jest sportowa baza. W dobrze zorganizowanym i stabilnym finansowo powiecie piłka nożna ma się niegorzej, choć bywały czasy, kiedy moźne kluby oświęcimskiej ziemi stały wyżej w futbolowej hierarchii. Jest nadzieja, że w niedługim czasie dawna siła powróci. Optymizm opieram na kilku przesłankach. Po pierwsze czas przekształceń sportu zakładowego w samorządowy dobiegł końca. Tradycyjnie największe kluby regionu odzyskują równowagę. Miejsce dawnych sponsorów państwowych zajmują firmy prywatne, wspomagające kluby z kibicowskich względów oraz ambicji lokalnych. Taki rodzaj więzi między sportową organizacją a przedsiębiorcami jest zapewne spontaniczny i niewymuszony. Istotnym atutem oświęcimskiej piłki jest Podokrąg PN. To organizacja stabilna i zarządzana z należąną pilką nożną fachowością. Kierownictwo Podokręgu dba o właściwą rangę oświęcimskiej placówki piłkarskiej władzy. Prezes Szczerbowski w samorządzie terytorialnym dostrzega najważniejszego partnera dla futbolu. Taki futbol, głęboko zakorzeniony w środowisku, ukierunkowany na pracę z młodzieżą, wspomagany przez „swoich” ludzi stanowi autentyczną siłę rozwojową.

JERZY NAGAWIECKI

Organizowane przez Małopolski Związek Piłki Nożnej przełajowe biegi piłkarskiej młodzieży wokół Błoni na trwałe wróciły do wiosennego kalendarza. Podobnie było 13 marca, gdy pomimo dżdżystej pogody odnotowano wysoką frekwencję. W rywalizacji juniorów starszych dystans 2 km ukończyło 69 zawodników, wśród juniorów młodszych metę osiągnęło 109 młodych piłkarzy i osiem dziewcząt. W sumie było reprezentowanych 16 klubów i dwie szkoły piłkarskie.



Przed startem jak zwykle złożono wianki kwiatów pod pomnikiem dr. Henryka Jordana, którego rocznicę 170. urodzin będziemy niebawem obchodzić. Zgromadzonych sportowców, trenerów i działaczy przywitał przewodniczący Wydziału Szkolenia MZPN - Lucjan Franczak, słowo wstępne wygłosił prezes Zarządu MZPN, red. Ryszard Niemiec. Grono działaczy i trenerów MZPN licznie reprezentowali ponadto: Leszek Bednarski, Tadeusz Bronowski, Marian Cygan, Henryk Duda, Antoni Gawronek, Edward Iwański, Tadeusz Kędzior, Stefan Kornelolowicz, Antoni Kotwa, Jerzy Kowalski, Michał Królikowski, Marek Kusto, Tadeusz Piotrowski, Jerzy Stokłosa, Andrzej Sykta, Franciszek Surówka, Henryk Szymanowski, Andrzej Turczyński, Zdzisław Wagner, Andrzej Żądło oraz - last but not least - Aleksander Hradecki, który był honorowym starterem.

Wśród juniorów starszych pierwszy pokonał dystans Dominik Kościelniak z Wisły Kraków, który przed rokiem zwyciężył w gronie juniorów młodszych. Z kolei Kamil Solecki (WOSSM Kraków) obronił trzecią pozycję sprzed roku wśród juniorów starszych.

Zakończeniu imprezy towarzyszyła zbiorowa nadzieja na smaczniejszą grochówkę za rok.

JUNIORZY STARSI

Indywidualnie:

1. Dominik Kościelniak (Wisła Kraków)
2. Adrian Chłoń (SMS Kraków)
3. Kamil Solecki (WOSSM Kraków)

Drużynowo:

1. Wisła Kraków
2. SMS Kraków
3. Garbarnia Kraków

Lista zgłoszonych zawodników:

MKS Cracovia: Mateusz Bębenek, Mateusz Czernecki, Grzegorz Darowski, Karol Dobrzański, Norbert Dubina, Daniel Duszyk, Dominik Fima, Jakub Gędek, Mateusz Herdecki, Przemysław Jurasz, Adam Krzanowski, Sebastian Mazanek, Przemysław Mitana, Michał Moldawski, Dawid Nawrocki, Rafał Szczepański, Karol Waśniowski, Michał Widzisz, Dawid Ziobro. Trener - Paweł Zegarek.

Garbarnia Kraków: Jan Barabas, Bartłomiej Bruzda, Piotr Kaczor, Bartłomiej Klucznik, Jakub Kopeć, Damian Kulonica, Marcin Marut, Paweł Mirończuk, Dawid Solak, Mateusz Stolarski, Aleksander Talkowski, Karol Wesolowski, Kamil Wilk, Maciej Wlazło, Mateusz Ząbczyk, Jan Zygmunt. Trener - Robert Włodarz.

MKS Krakus: Michał Bartosz, Henryk Ciastoń, Radosław Kuligowski, Kamil Kuziel, Maciej Kwiecień, Damian Majcher, Patryk Michalski, Szymon Sularz. Trener - Maciej Trzcionka.

Nowy Hutnik 2010: Łukasz Białkowski, Jakub Cieśla, Filip Cyganek, Tomasz Goryl, Tomasz Jacek, Patryk Jaskólski, Norbert Jasowicz, Kamil Krawczyk, Łukasz Leksander, Łukasz Murzyn, Rafał Nawrot, Jakub Orłowski, Grzegorz Silczuk, Sebastian Stępiński, Szymon Witek, Szymon Żelasko. Trener - Andrzej Paszkiewicz.

SMS Kraków: Radosław Antolak, Michał Bisaga, Konrad Błachno, Robert Błakała, Łukasz Chlebicki, Adrian Chłoń, Patryk Duda, Jarosław Dziadura, Krystian Gąsiorek, Zbigniew Górka, Dominik Gwiazdoń, Mariusz Habryn, Daniel Handzel, Arkadiusz Janas, Maciej Kolodziejczyk, Maciej Kozioł, Jan Kret, Mateusz Lis, Mate-

usz Mrozek, Maciej Mucha, Wiesław Porębski, Wojciech Rudziński, Adrian Sajdak, Marcin Sala, Michał Serafin, Alan Siemieniecki, Marek Smętek, Krzysztof Stojke, Piotr Szkarlat, Sebastian Tekielak, Kamil Tęczar, Łukasz Walaszek, Adrian Wandas, Jakub Woźniak, Damian Wsól, Kacper Ziąja. Trener: Marek Antkiewicz.

Wawel Kraków: Patryk Gąstał, Daniel Jędrygas, Mateusz Misiaczek, Jan Pacuła, Patryk Szostak, Paweł Szpetnar. Trener - Paweł Woźniak.

Wisła Kraków: Rafał Barankiewicz, Adrian Bartoszewicz, Jakub Downar-Zapolski, Piotr Ferens, Dawid Kamiński, Bartłomiej Kolanko, Dominik Kościelniak, Kamil Kuczak, Patryk Oleksa, Bartosz Sarga, Adrian Sosin, Paweł Stolarski, Tomasz Zajęc. Trener - Dariusz Marzec.

WOSSM Kraków-Nowa Huta: Grzegorz Baran, Sebastian Bator, Mateusz Bienias, Jarosław Błoniarz, Karol Domurat, Michał Dudek, Tomasz Duniec, Konrad Dziura, Artur Homonick, Tomasz Idziak, Kamil Kaczmarczyk, Piotr Kaczor, Tomasz Kalicki, Dawid Karkoszka, Bartłomiej Kasprzak, Piotr Kokoszka, Grzegorz Kulpa, Kamil Kuziel, Piotr Kwit, Damian Lubera, Łukasz Łuczak,

Damian Majcher, Rafał Markowski, Marcin Marut, Tomasz Marut, Patryk Michalski, Michał Masór, Arkadiusz Palonek, Grzegorz Pauspert, Wojciech Pączek, Adam Rębilas, Paweł Rojek, Wojciech Ryszawy, Kamil Solecki, Szymon Sularz, Wojciech Szlachta, Bartosz Szymczak, Krzysztof Tokarczyk, Alan Uryga, Mateusz Wąż, Szymon Witek, Mateusz Wołowski, Miłosz Wrzesień. Trener - Marek Kusto.

Ekipy Cracovii oraz Wawelu nie zostały sklasyfikowane.

JUNIORZY MŁODSI

Indywidualnie:

1. Tomasz Kolanko (Wisła Kraków)
2. Łukasz Wontorczyk (WOSSM Kraków)
3. Michał Matłega (WOSSM Kraków).

Drużynowo:

1. WOSSM Kraków
2. Wisła Kraków
3. SSM Kraków

Lista zgłoszonych zawodników:

MKS Cracovia: Bartosz Bieszczanin, Bartłomiej



Chlebda, Piotr Chmielowski, Kamil Jajecznic, Michał Jalocho, Kacper Kapera, Tomasz Kędzior, Dariusz Maciejowski, Paweł Piątek, Marcin Piekarski, Mateusz Poznański, Krzysztof Ropski, Szymon Słowiak, Kamil Wąsik, Mateusz Wdowiak, Łukasz Zak. Trener - Grzegorz Treła.

Garbarnia Kraków: Michał Budek, Tomasz Chmura, Piotr Dolczak, Bartosz Gawor, Damian Janiczak, Antoni Jaroszyński, Michał Kozik, Robert Łatka, Krzysztof Marut, Konrad Onderka, Sebastian Ropek, Patryk Szeląg, Grzegorz Torba, Jakub Zawartka. Trener - Stanisław Śliwa.

Jadwiga Kraków: Jakub Boligłowa, Konrad Czopek, Krzysztof Drożdżak, Patryk Duraj, Patryk Filipowski, Michał Gotyński, Krystian Hajduk, Rafał Kociołek, Damian Krawiec, Jakub Kusionowicz, Bartosz Lasek, Sebastian Łojas, Tomasz Maziarz, Damian Niepsuj, Bartosz Paletko, Paweł Piwowarczyk, Bartłomiej Rygielski, Michał Sobaszek, Marcin Woźniak. Trener - Aleksander Kawiorski.

Jutrzenka Giebułtów: Jutrzenka Giebułtów: Krzysztof Ibek, Andrzej Kryczek, Artur Wójtowiec. Trener - Marcin Kostera.

Leszek Gargula.

SPM TS Hutnik Kraków: Michał Bartyzel, Norbert Bębenek, Michał Bogacz, Krystian Buras, Kamil Butkiewicz, Olaf Dubiel, Tomasz Dudek, Jakub Dziubas, Konrad Furtak, Łukasz Gruca, Karol Jędrzejczyk, Damian Judka, Łukasz Kawa, Piotr Klima, Kamil Krawczyk, Bartłomiej Króliczak, Konrad Łucarz, Kacper Martyka, Józef Mizera, Sebastian Pamula, Sebastian Prochwicz, Patryk Serafin, Michał Siwiecki, Eryk Stopka, Michał Stożek, Piotr Śwituszak, Artur Ząbek, Paweł Zieliński. Trener - Grzegorz Dąbrowski.

Wawel Kraków: Piotr Bahr, Tomasz Błosiński, Wiktor Bobrowski, Mateusz Gędek, Łukasz Gutwiński, Igor Młyniec, Kamil Plecki, Jakub Srebrnicki, Jakub Wygoda. Trener - Paweł Woźniak.

Wisła Kraków: Jakub Bartosz, Michał Bierzalo, Tomasz Kolanko, Przemysław Lech, Damian Łukasik, Piotr Małkiewicz, Grzegorz Marszałik, Mateusz Mlostek, Jakub Mordec, Błażej Skrobowski, Remigiusz Szywacz, Oskar Wąsikowski, Adrian Wójcik, Mateusz Zajęc. Trener - Jacek Matyja.

WOSSM Kraków-Nowa Huta: Krzysztof Barczuk, Norbert Bębenek, Marcin Bobak, Filip Bołoz,

STAŁY PUNKT kalendarza



MKS Krakus: Filip Borkowski, Mateusz Borla, Szymon Jagła, Marcin Kozicki, Rafał Makowski, Michał Nawratil, Piotr Ostrowski, Marcin Oszcypala, Jacek Radziak, Karol Rakoczy, Kamil Stawarski, Piotr Światłoń, Karol Szeląg. Trener - Eugeniusz Ostrowski.

Milenium Skawina: Krzysztof Burdek, Damian Freiberg, Andrzej Hucisko, Bartłomiej Kurek, Paweł Natkaniec, Konrad Nowak, Dominik Pasierbek, Daniel Ślęzak, Mateusz Wierzbicki. Trener - Łukasz Dziudziek.

Podgórze Kraków: Paweł Bialecki, Adrian Bic, Waldemar Hwastek, Patryk Konik, Paweł Laszczyk, Michał Malarz, Karol Nalepka, Konrad Nalepka, Kamil Niedziela, Adrian Pater, Rafał Pelka, Artur Piekarczyk, Kacper Sołtys, Tomasz Sroczyński, Andrzej Staroń, Paweł Wąsowicz. Trener - Tomasz Spytek.

KKS Prokocim: Piotr Domański, Maciej Kaczmarczyk, Dominik Najder, Konrad Natkaniec, Krzysztof Nosal, Paweł Sierant, Daniel Słabowski, Paweł Wójcicki, Łukasz Wójtowiec. Trener - Robert Oczoś.

SMS Kraków: Mateusz Jarząbek, Karol Jaźwiec, Michał Kosiński, Daniel Król, Paweł Samek, Patryk Strawa, Dawid Uczniak, Patryk Woźniak. Trener -

Oskar Choma, Daniel Dębowski, Jakub Dziubas, Tomasz Goryl, Filip Jasiołek, Karol Jędrzejczyk, Bartosz Kapustka, Szymon Karkoszka, Marcin Koper, Piotr Kosek, Michał Matłega, Marcin Mazur, Kamil Michniak, Józef Mizera, Kamil Natkaniec, Jakub Nytko, Sebastian Pamula, Dawid Piszczek, Jacek Radziak, Karol Rakoczy, Marcin Rapacz, Tomasz Rząca, Damian Sendor, Karol Szeląg, Krzysztof Szewczyk, Krystian Tabor, Adam Wędzony, Łukasz Wontorczyk, Artur Ząbek, Kacper Ziemianek. Trener - Leszek Bednarski.

DZIEWCZYNY

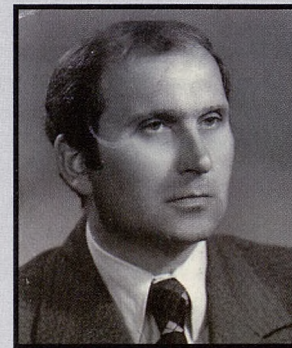
1. Magdalena Gozdecka (Victoria Gaj)
2. Angelika Biskup (AZS UJ Kraków)
3. Natalia Świgoś (Naprzód Sobolów) oraz Sylwia Maciejasz, Natalia Szostak, Klaudia Zajęc (wszystkie Naprzód Sobolów), Kinga Biela, Katarzyna Rajczak (obie Wawel).

Gozdecka i Biskup są zawodniczkami kadry Małopolski.

JERZY CIERPIATKA

foto. ZDZISŁAW WAGNER

Z żałobnej karty



Włodzimierz Zioliwicz

(13 VII 1936 – 19 II 2012)

Pożegnaliśmy jednego z najbardziej zasłużonych członków małopolskiej organizacji sędziowskiej. Po ciężkiej chorobie odszedł sędzia honorowy, mgr inż. Włodzimierz Zioliwicz.

Włodzimierz Zioliwicz ukończył Wydział Melioracji ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie (dziś Uniwersytet Rolniczy). Do organizacji sędziowskiej wstąpił ponad pół wieku temu. Sędzią próbnym został w 1961, a rzeczywistym dwa lata później. Pracował wtedy w Krakowskim Zarządzie Inwestycji Rolniczych. Sędziował na najwyższym szczeblu rozgrywek w Polsce, był asystentem Stanisława Leniewicza, przed laty jednego z czołowych polskich arbitrow. Jako sędzia główny Włodzimierz Zioliwicz prowadził zawody III-ligowe. Od 1990 był obserwatorem III ligi.

Podczas z górą 50-letniej działalności w środowisku piłkarskim był członkiem kolejnych Zarządów Okręgowego Kolegium Sędziów w Krakowie. Był też przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, a do ostatnich dni działał w Wydziale Dyscypliny Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Przez wiele lat pełnił odpowiedzialne funkcje, m.in. przewodniczącego Kolegium Sędziów Podokręgu (od 2005 do 2007), był też referentem obsady oraz kwalifikacji.

Pogrzeb Włodzimierza Zioliwicza na cmentarzu na Prądniku Czerwonym zgromadził tłumy. Przybyły delegacje z wielu podokręgów Małopolskiego ZPN. Nie krył wzruszenia przemawiając nad trumną Zmarłego prezes Podokręgu Kraków, Edward Iwański. Odszedł człowiek ogromnej pasji, niezwykle zaangażowany w sprawy małopolskiej piłki, której poświęcił większość swego życia. Już nie spotkamy Go na boiskach i w siedzibie Związku.

Za swą działalność Włodzimierz Zioliwicz odznaczony został srebrną odznaką „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”.

Cześć Jego Pamięci.

Dobiegła końca halowa rywalizacja małopolskiej młodzieży, wieńczona finałami rozgrywanymi w hali JSJ Sport Center w Skotnikach. O dziwo, w dwóch kategoriach wiekowych (juniorów młodszych i trampkarzy) najwięcej do powiedzenia miał narybek Tarnovii. Ten bardzo zasłużony klub wciąż nie może nawiązać do chlubnych tradycji w seniorskiej piłce. Za to młodzież ma przedniej klasy. Oby był to początek odrodzenia się w Tarnovii wysokiego wyczynu, czego serdecznie życzymy.

JUNIORZY STARSI

Drużyny Hutnika i Wisły zdecydowanie górowały nad rywalami. W finale hutnicy prowadzili już 2-0. Na cztery minuty przed końcem Termanowski strzałem z dystansu zdobył kontaktowego gola, ale to nowohucianie zasłużenie wygrali turniej.

Grupa A: Hutnik 2010 Kraków - MKS Trzebinia/Siersza 6-1, Glinik Gorlice - Szreniawa Nowy Wiśnicz 0-3, Szreniawa - Hutnik 0-4, Glinik - MKS Trzebinia/Siersza 2-2, MKS Trzebinia/Siersza - Szreniawa 3-3, Hutnik - Glinik 1-0.

1. Hutnik	3	9	11-1
2. Szreniawa	3	4	6-7
3. Trzebinia	3	2	6-11
4. Glinik	3	1	2-6

Grupa B: Wisła Kraków - Haliak Maków Podhalański 7-0, Sandecja Nowy Sącz - Wolania Wola Rzędzińska 2-0, Wolania - Wisła 0-5, Sandecja - Haliak 4-1, Haliak - Wolania 2-1, Wisła - Sandecja 3-1.

1. Wisła	3	9	15-1
2. Sandecja	3	6	7-4
3. Haliak	3	3	3-12
4. Wolania	3	0	1-9

O III miejsce: Szreniawa - Sandecja 2-7: Błoniarz, Rębilas - Serafin 2, Kulpa, Złocki, Musiał, Zawisła, Kolbon.

Finał: Hutnik - Wisła 2-1: Lampart, Buras - Termanowski.

Najlepszy zawodnik: Damian Buras (Hutnik). **Najlepszy bramkarz:** Łukasz Kobiak (Haliak).

HUTNIK: Norbert Jasowicz, Tomasz Jacaszek - Mariusz Sierakowski, Bartłomiej Jagła, Mateusz Lampart, Damian Buras, Damian Lubera, Szymon Żelasko, Jakub Orłowski, Jakub Cieśla, Szymon Witek, Łukasz Murzyn, Rafał Nawrot, Patryk Jaskólski. Trener: Andrzej Paszkiewicz.

WISŁA: Bartłomiej Grabowski, Jakub Sypniewski - Jakub Downar-

Zapolski, Dawid Kamiński, Bartłomiej Kolanko, Dominik Kościelniak, Damian Lepiarz, Szymon Prażnowski, Paweł Stolarski, Jakub Sypniewski, Aleksander Ślęczka, Maciej Termanowski, Tomasz Zajęc. Trener: Dariusz Marzec.

SANDECJA: Artur Świąrad, Maciej Jacenik - Jakub Kulpa, Tomasz Kolbon, Dawid Baran, Michał Musiał, Tomasz Zawisła, Arkadiusz Zawisła, Krzysztof Złocki, Sylwester Tokarz, Artur Kuzak, Nikodem Kołodziej, Arkadiusz Serafin. Trener: Janusz Świerad.

SZRENIAWA: Oskar Choma - Dominik Ochel, Dominik Kukla, Jarosław Błoniarz, Piotr Kokoszka, Adam Rębilas, Wojciech Majcher, Tomasz Górski, Arkadiusz Adamczyk, Sebastian Turmiński, Paweł Świątek, Dominik Orzeł. Trener: Tobiasz Stokłosa.

HALNIAK: Łukasz Kobiak - Michał Gruca, Łukasz Zajda, Paweł Kaczmarczyk, Łukasz Raczek, Arkadiusz Piątek, Sylwester Magdziak, Maciej Pęczek, Leszek Stopka, Michał Sobinek, Mateusz Sałapatek, Bartłomiej Listwan, Robert Rusin. Trener: Maciej Melzer.

TRZEBINIA: Krzysztof Pajk - Michał Kowalik, Jakub Pajk, Marcin Kalinowski, Michał Urbański, Maciej Muras, Michał Ziarnik,

Kacper Głowacz, Damian Kurzym-ski, Andrzej Dudek, Mateusz Okarmus, Wojciech Gluch, Daniel Piędel. Trener: Jacek Pajk.

GLINIK: Dawid Juruś - Krystian Baran, Konrad Grela, Paweł Cetnarowski, Wojciech Kurzawa, Wojciech Lasko, Bartłomiej Lepa, Arkadiusz Mól, Szymon Osetek, Artur Rzeminiński, Wojciech Pater, Przemysław Pawlik, Maciej Grzybek. Trener: Piotr Stępkowicz.

WOLANIA: Mikołaj Krakowski - Sebastian Krakowski, Konrad Barwacz, Damian Chudyba, Bartłomiej Kruzel, Dawid Majka, Tomasz Pajk, Krystian Ciężadło, Jarosław Ligęska, Paweł Zegzula, Jakub Belda. Trener: Rafał Jasiak.

Sędziowali: Maciej Koster, Rafał Ziach, Tomasz Żelazny, Michał Krzyżak.

JUNIORZY MŁODSI

Sukces Tarnovii jest niespodzianką, bowiem do faworytów zaliczane były krakowskie drużyny Hutnika i Wisły. Hutnicy dobrze wypadli w eliminacjach grupowych, natomiast w potyczce finałowej nie mieli sposobu na świetnie zorganizowaną defensywę tarnowian. W końcówce Tarnovia mogła podwyższyć rezultat, ale dwa razy Hutnika ratował słupek. Słaba postawa „Białej Gwiazdy” jest sporym zaskoczeniem in minus.

Grupa A: SPMTS Hutnik Kraków - MKS Trzebinia/Siersza 3-1, Glinik Gorlice - Wolania Wola Rzędzińska 2-0, Wolania - Hutnik 1-6, Glinik - MKS Trzebinia/Siersza 2-1, MKS Trzebinia/Siersza - Wolania 4-1, Hutnik - Glinik 2-0.

1. Hutnik	3	9	11-2
2. Glinik	3	6	4-3
3. Trzebinia	3	3	6-6
4. Wolania	3	0	2-12

Grupa B: Wisła Kraków - Stal-mak Burza Roczyny 1-0, Kolejjarz Stróże - Tarnovia 1-5, Tarnovia - Wisła 1-1, Kolejjarz - Burza 0-3, Burza - Tarnovia 1-4, Wisła - Kolejjarz 3-1.

1. Tarnovia	3	7	10-3
2. Wisła	3	7	5-2
3. Burza	3	3	4-5
4. Kolejjarz	3	0	2-11

O III miejsce: Glinik - Wisła 2-1: Rachel 2 - Bierzało.

Finał: Tarnovia - Hutnik 2-1: Brożek 2 - Dudek.

Najlepszy zawodnik: Bartosz Kapustka (Tarnovia). **Najlepszy bramkarz:** Michał Kłęczar (Burza Roczyny). **Najlepsi strzelcy:** Daniel Brożek (Tarnovia) i Patryk Serafin (Hutnik) - po 4 gole.

TARNOVIA: Dawid Wiśniewski, Krzysztof Michałek - Michał Woj-

Tarnovia wyrasta na potęgę!

narowski, Maciej Kusiak, Mateusz Ludwa, Krzysztof Rydlowski, Patryk Ziąja, Rafał Mleczo, Wojciech Mąciór, Bartosz Kapustka, Daniel Brożek, Kamil Kowal, Piotr Nowak, Krystian Kuczek, Piotr Kras. Trener: Krzysztof Świerb.

HUTNIK: Michał Bartyzel, Michał Siwiecki - Kamil Butkiewicz, Tomasz Dudek, Jakub Dziubas, Łukasz Gruca, Damian Judka, Łukasz Kawa, Konrad Łucarz, Sebastian Prochowicz, Patryk Serafin, Piotr Śwituszek, Paweł Zieliński. Trener: Grzegorz Dąbrowski.

GLINIK: Bartłomiej Krynicki - Dawid Drag, Maciej Galas, Jakub Gawryła, Kamil Grądalski, Michał Majcher, Tomasz Marynowski, Piotr Pater, Krystian Rachel, Tomasz Rzęsa, Łukasz Skoczeń, Tymoteusz Karp. Trener: Piotr Stępkowicz.

WISŁA: Mateusz Zajęc - Michał Bierzało, Grzegorz Marszałik, Damian Łukasik, Oskar Wąsikowski, Adrian Wójcik, Bartosz Sarga, Remigiusz Szwacz, Przemysław Lech, Jakub Bartosz, Jakub Mordec,

Kamil Kuczak, Tomasz Kolanko. Trener: Jacek Matyja.

MKS TRZEBINIA / SIERSHA: Damian Mirek - Jakub Piotrowski, Tomasz Małodabry, Mateusz Wal-lentin, Paweł Piskorz, Rafał Grzebinoga, Krystian Filipek, Tomasz Rejdych, Bartosz Piwowar, Karol Kowalik, Szymon Wnuk, Dawid Kurzański, Adrian Zybiński. Trener: Kacper Ślusarek.

BURZA: Michał Kłęczar - Kamil Pękala, Jakub Mizera, Wojciech Swakoń, Michał Polakiewicz, Mateusz Karbowski, Tomasz Susek, Patryk Walusiak, Marcin Jano-sik, Dariusz Rajda. Trener: Adam Zwińczak.

KOLEJARZ: Jan Basta - Mirosław Matusik, Grzegorz Dutka, Konrad Mól, Sebastian Dybiec, Szymon Krok, Jakub Sopata, Jakub Niemas, Jakub Wańczyk, Jakub Święs, Artur Obrzut, Grzegorz Migacz. Trener: Władysław Janusz.

WOLANIA: Dominik Barnaś -



Trzebinia - Tuchovia 0-2, Hutnik - Orkan 0-0, Hutnik - UKS Trzebinia 0-1, Orkan - Tuchovia 1-3.

1. Tuchovia	3	6	5-4
2. UKS Trzebinia	3	6	4-4

Patryk Maciosek, Bartłomiej Mądel, Łukasz Noga, Piotr Olszówka, Sławomir Prokop, Łukasz Siedlik, Filip Wójcik. Trener: Łukasz Więcek.

TUCHOVIA: Bartłomiej Banek, Patryk Mikos, Karol Tyrka, Hubert Maurycy, Patryk Odronec, Mateusz Słowik, Szczepan Baran, Sebastian Zawrzy-kraj, Filip Płachno, Kamil Nowak, Adam Mokrzycki, Radosław Rępała, Daniel Roczniak, Arkadiusz Igielski, Maciej Szołt. Trener: Bogdan Płachno.

WISŁA SA Kraków: Mateusz Wic-zorek, Piotr Syrek - Arkadiusz Chle-bowski, Jerzy Polański, Daniel Izdebski, Kamil Szlachta, Adam Tomaszewski, Jakub Kozioł, Mateusz Walentyno-wicz, Jakub Janiszewski, Łukasz Skrzy-pek, Adam Bolek, Mateusz Przesław-ski, Mikołaj Tracz, Sebastian Dyląg. Trener: Paweł Regulski.

UKS TRZEBINIA: Daniel Dole-gło, Wojciech Kuchta, Jan Marty-niak, Michał Cząstka, Jakub Pięga, Maciej Słowik, Jakub Wallentin, Arka-diusz Bugajski, Jakub Gluch, Patryk Galka, Szymon Kurek, Kamil Burdał-ski. Trener: Mieczysław Ślusarek.

SANDECJA: Jakub Bomba, Wiktor Weber, Mateusz Dara, Marek Kozdra, Marcin Kurek, Marek Mróz, Dawid

Dyląg, Michał Kurowski, Mateusz Krupa, Adrian Twaróg, Kamil Skoczeń, Jakub Brudziński, Konrad Błaszczak, Mariusz Woźniak, Bartłomiej Jodłow-ski. Trener: Tomasz Szczepański.

SMPTS HUTNIK Kraków: Dorian Frątczak, Bartosz Cieśla, Michał Łępkowski, Piotr Filipek, Konrad Rako-czy, Sebastian Jacak, Michał Pacyga, Szymon Gwiazda, Konrad Kolek, Dominik Jakubowski, Damian Guzik, Kamil Dudek, Michał Terlikowski, Karol Filipek. Trener: Mateusz Staniec.

ORKAN Niedzwiedź: Michał Galia, Damian Gniecki, Krzysztof Porębski, Miłosz Pańko, Mateusz Kaczor, Damian Sutor, Jan Jania, Robert Dziuba, Mariusz Dawiec, Damian Sobecki. Trener: Ireneusz Potaczek.

MKP UNIA Oświęcim: Piotr Baj-dziak, Rafał Adamczyk, Patryk Żyła, Sławomir Krzemiń, Krzysztof Wesecki, Arkadiusz Ryś, Daniel Wandas, Maciej Wielgus, Mateusz Janicki, Arkadiusz Maniarski, Jakub Chwierut, Adrian Kukula. Trener: Daniel Kornaś.

Sędziowali: Łukasz Mnich, Michał Gurgul, Bartłomiej Zaręba, Jan Moskal.

RK, AnGo
www.sportowetempo.pl

Od redakcji

Doceniając starania Wydziału Szkolenia i Rady Trenerów MZPN o właściwe przeprowadzenie halowej rywalizacji trudno oprzeć się zdumieniu, że w kategorii juniorów starszych i młodszych eliminacje toczyły się wedle innych reguł, niż finały. W końcu tych samych rozgrywek... Innymi słowy, że w trakcie tej samej edycji obowiązywały dwa regulaminy, na dodatek różniące się zasadniczo co do tak istotnej kwestii, jak uprawnienia do gry (bądź ich brak). To jest totalna bzdura, o której skutkach warto pomyśleć zawczasu. Choćby w celu uniknięcia niepotrzebnych i z natury rzeczy bardzo gwałtownych wymian poglądów. A także po to, aby nie być na bakier z elementarnymi kanonami logiki. Bo nic nie stało na przeszkodzie, aby zgodny z przepisami MZPN regulamin obowiązujący dopiero na finały przygotować i przedstawić jeszcze przed rozpoczęciem eliminacji. I aby to był jeden, ten sam i taki sam katalog przepisów jednolicie obejmujący przebieg mistrzostw. W całości, a nie w kawałkach. Inaczej mamy kawał, tylko że wcale nie do śmiechu, a za to z bardzo smutną puentą.

Od kilku lat w lutym najlepsi polscy sędziowie wyjeżdżają na zgrupowanie do Turcji. W tym roku w tej grupie byli aż czterej krakowianie: prowadzący od dwóch lat mecze ekstraklasy - Tomasz Musiał (już po raz czwarty), sędzia główny I ligi - Sebastian Krasny oraz dwaj ekstraklasowi asystenci - Sebastian Mucha i Jakub Ślusarski.

Odnotujemy, że Małopolanie bardzo dobrze wypadli podczas końcowych egzaminów. Bez problemów zaliczyli sprawdzian biegowy, natomiast ich średnia za test pisemny wyniosła ponad 29 punktów (przy maksymalnej ocenie 30). Tomasz Musiał mówi, że zajęcia były bardzo intensywne. Dzień rozpoczął się o 8 rano marszobiegami, później były zajęcia teoretyczne prowadzone w języku angielskim m.in. przez czynnego do niedawna sędziego międzynarodowego, obecnie instruktora FIFA, Rosjanina Valentina Iwanowa, a popołudniu zajęcia praktyczne (sędziowanie sparingów drużyn przebywających w Turcji na zgrupowaniach i obserwacja kolegów).

- Na czym polegały te zajęcia? – pytam Tomasza Musiał.
- Były bardzo konkretne. Valentin Iwanow prowadził je w formie pokazów, dyskusji. To było naprawdę ciekawe. Wiele uwagi poświęcono też poruszaniu się po boisku. Żeby nie

biegać po boisku dla samego biegania, lecz mądrze. Tak, by widzieć przewinienia i być w optymalnej odległości od akcji.

Tomasz Musiał po powrocie z Turcji Przepisy takie same, interpretacja zmieniona

- Jakie istotne zmiany w przepisach omawiano podczas kursu?
- Zmian w przepisach nie ma, lecz inna jest obecnie interpretacja niektórych spośród nich. Np. do niedawna uważało się, że sędzia, który często stosuje przywilej korzyści prowadzi zawody bardzo dobrze. Obecnie FIFA stoi na stanowisku, że decydując się, aby nie przerywać gry mimo naruszenia przepisów arbitrowi musi być absolutnie pewny, że drużyna poszkodowana

wana rzeczywiście na tym skorzysta. Federacja przywiązuje też ogromną wagę do tzw. mobbingu, czyli podbiegania do sędziego, domagania się określonego rozstrzygnięcia, a także boiskowych przepychanek i klótni. Takie zachowania muszą być karane kartkami. I to inaczej niż dotychczas. Za „zadymę” kartki otrzymać muszą nie tylko sprawcy zamieszania, ale także jego uczestnicy. Podobnie zawodnik domagający się kartki dla przeciwnika - słownie lub gestem - musi zostać

ukarany kartką. Ponadto wiele zajęć, dostosowanych do specyfiki ich pracy na boisku mieli też asystenci.
- Już w lutowych meczach ekstraklasy mogliśmy widzieć, że sędziowie stosują się do tych wytycznych. Stąd kartki, które czasem budzą zdziwienie grających i komentatorów, choć w kontekście tego co powyżej, oczywiście...
- ... jeśli sędzia chce dobrze prowadzić zawody, to musi znać i stosować

wytyczne władz światowej piłki. Wszak piłka jest jedna i takie same przepisy obowiązują na całym świecie.
- Przed 20-30 laty kilkunastu Małopolan prowadziło zawody I i II ligi. Potem zdarzało się, że w najwyższej klasie nie było nikogo. Obecnie wraz z Sebastianem Krasnym reprezentujemy Kraków w najwyższych klasach. Wielu młodych kolegów chciałoby wam doradzić. Jakich rady dla nich?
- Najważniejsza jest perfekcyjna znajomość przepisów. Jeśli więc mam coś doradzić to powiem tak: należy stale czytać przepisy, oglądać mecze prowadzone przez najlepszych, nie pod kątem gry i wyniku lecz właśnie sędziowania. No i oczywiście praca nad kondycją. Trudno myśleć o dobrym sędziowaniu, gdy pot zalewa oczy. A do tego trzeba mieć trochę szczęścia.
- Zapewne fakt, że ma się ojca medalistę mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich pomógł w sędziowskich awansach.
- Na pewno nie był przeszkodą.
- Dzięki za rozmowę i życzeń wysokich ocen w rozpoczętej niedawno rundzie oraz powodzenia w dalszej karierze sędziowskiej. Wszak leży to w interesie nie tylko Tomka Musiała, ale i całej piłkarskiej Małopolski..

(KG)

W hali sportowej w Bieczu odbył się XVIII Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Sędziowskich. Organizatorem cieszącego się sporą renomą turnieju, do którego przystąpiło 12 drużyn, była Komisja Sędziowska w Gorlicach.

Sukces gorlickich sędziów

Ćwierćfinały: Gorlice - Krosno 1-1 (karne 2-1), Bochnia - Tarnów 3-1, Brzesko - Kraków 1-0, Nowy Sącz - Bardejov 1-0.
Półfinały: Gorlice - Nowy Sącz 1-1 (karne 2-0), Bochnia - Brzesko 2-1. O 3. miejsce: Brzesko - Nowy Sącz 2-0. O 1. miejsce: Gorlice - Bochnia 1-0 (Pyznar).
Najlepszy zawodnik - Jan Horowski (Nowy Sącz), król strzelców - Paweł Zagata (Bochnia, 9 goli), najlepszy bramkarz - Przemysław Gawlik (Gorlice).
• **GORLICE:** Gawlik, Bożek, Liszka, Pyznar, Tutko, Opaliński, Szymczyk, B. Moroń, K. Moroń.
• **BOCHNIA:** M. Stec, P. Stec, P. Kubik, T. Kubik, Cierniak, Zagata, Kasprzyk.
• **BRZESKO:** Fudala, A. Maślanka, M. Stolarz, Bogusz, Mrzygłód, Kita, Kozub, Migdał, Mandlewski.
• **NOWY SĄCZ:** Gargula, Budnik, Ogórek, Kożuch, Michał, Mitus, Grębski, Horowski, Serafin, Podkanowicz, Kolak.
• **KROSNO:** Ekiert, Pitak, Szul, Szczepanik, Pelczarski, Kręzałek, Szelc, Jurczak, Cysarz.
• **TARNÓW:** Kapusta, Okaz, Kowalik, Bieś, Tubek, Wrona, Niemiec, Budzik, Miśtak, Świerczek.

• **KRAKÓW:** Wiecheta, Ziach, Sikora, Kulig, Śliwiński, Marek, Kozłak.
• **BARDEJOV:** Feckalin, Švec, Čech-Spirek, Harčar, Štefurič, Dolhy, Varian, Jedlinák, Šimco.
• **DĘBICA:** Gawle, Koza, J. Chmiel, M. Chmiel, Kubicki, Łukaszewski, Pych, Białek, Lipczyński, Mastaj, Ochab.
• **LIMANOWA:** Krzysztof Pietrucha, Kazimierz Pietrucha, M. Pietrucha, Sułkowski, Waśko, Śmierciak, Sochacki, Zawada, Mól, Szarek, Tokarczyk.
• **NOWY TARG:** Ignaciak, Mitoraj, Kostrzewa, Górnik, Noworolnik, Folwarski, Ślusarek.
• **ŻABNO:** Łoś, Hajduk, Przydział, Kogut, Kasztelewicz, Libera, Sikora, Wijas, Męcnarowski, Fido.
W trakcie turnieju wręczono statuetki i dyplomy dla sędziów z gorlickiego KS, którzy obchodzili jubileusz swojej pracy sędziowskiej: Jan Moroń i Marian Wiślocki za przeprowadzenie 500 meczów oraz Lidia Moroń - 300 meczów. Uhonorowano także Gabriela Antoszaka, sędziego z Gorlic, za jego działalność charytatywną.

(ES)

Dzień Dawcy Szpiku w Gorlicach

1 marca z inicjatywy Gabriela Antoszaka, sędziego Gorlickiej Komisji Sędziowskiej, w Dornu Polsko-Słowackim w Gorlicach odbył się Dzień Dawcy Szpiku. Organizator i główny koordynator akcji nie kryje zadowolenia, jak sam twierdzi rzeczywistość przeszła jego najśmielsze oczekiwania. Złazszcza, że decyzja o byciu dawcą zobowiązuje. Udało się zarejestrować prawie 140 przyszłych dawców szpiku.
Akcja miała na celu znalezienie odpowiedniego dawcy dla chorego na białaczkę, małego Tobiaszka. Jednakże zarejestrowani w bazie dawcy będą gotowi oddać szpik każdemu potrzebującemu pacjentowi, zakwalifikowanemu do przeszczepu.
Oczywiście nic nie obyło się bez wsparcia ludzi dobrej woli. Organizacja Dnia była objęta honorowym patronatem burmistrza Gorlic i starosty Gorlickiego, patronatem medialnym Gazety Gorlickiej, Regionalnej Telewizji Gorlice i portalu internetowego Gorlice.tv. Ponadto do akcji „dorzucili się” sponsorzy: Klub Amnezja i Restauracja Ratuszowa (badania przyszłych dawców przecież kosztują). W samym przeprowadzeniu rejestracji pomogli wolontariusze, wśród nich również gorlicki sędziowie: Sylwia Antoszak, Agnieszka Kulka-Węs, Wioletta i Marta Firlit, Anna Cetnarowicz, Ewa Szydło, Tomasz Liszka, Mateusz Fidut, Jacek Szymański, Piotr Firlit, Mariusz Wrażeń i Bogusław Moroń. Udzielali oni również informacji o wszystkim, co związane z byciem dawcą szpiku. W tym miejscu należy również wspomnieć o zaangażowanych w akcję lekarzach: Jolancie Malinowskiej- Pietrachowicz, Franciszku Racheli i Bogusławie Lenardzie oraz pielęgniarkach i pielęgniarach, którzy pobierali krew do badań: Grażynie Szurek, Iwonie Szurek, Barbarze Kwiatkowskiej, Marii Tokarz, Kamili Pacynie i Janie Smółkiewicz.
Organizator serdecznie dziękuje wszystkim zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia.

ALEKSANDER ŻELAZNY

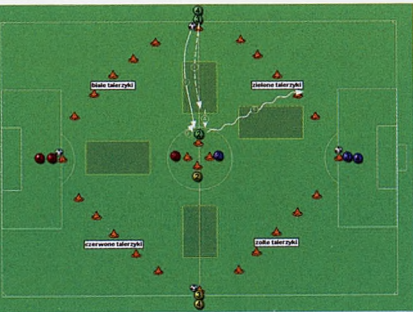
TRENERZY TS „WISŁA” KRAKÓW:
mgr KRYSTIAN PAĆ- trener I klasy UEFA A, mgr RAFAŁ WISŁOCKI- trener II klasy

TEMAT: PRZYKŁAD ĆWICZEŃ OGÓLNOUSPRAWNIAJĄCYCH DLA ZESPOŁU TRAMPKARZY Z AKCENTEM NA NAUCZANIE TECHNIKI INDYWIDUALNEJ Z WYKORZYSTANIEM RÓŻNORODNYCH FORM TRENINGOWYCH ORAZ MATERACY GIMNASTYCZNYCH

Rozgrzewka w formie zabawowej+ przykład ćwiczeń ogólnorozwojowych z materacami gimnastycznymi

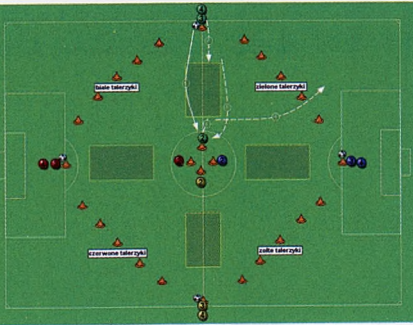
Zabawa „Kolory”

Zawodnicy ustawieni jak na rysunku (każda grupa ma przyporządkowany kolor koszulki i pacholców). Na sygnał trenera pierwsi z grupy podają piłkę oburącz z przed klatki piersiowej partnerowi będącemu w środku a następnie wykonują zadane ćwiczenie ogólnorozwojowe na materacach (przetoczenia, obrócenie materaca). Partner po chwycie piłki musi jak najszybciej przebiec do miejsca pacholca, którego kolor podaje trener.



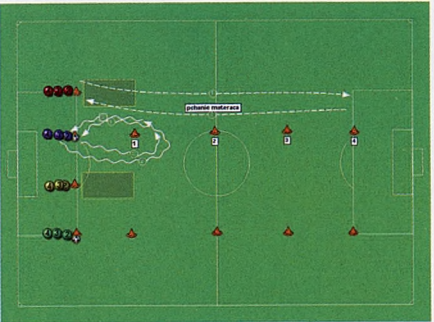
Odmiana:

- trener podaje sygnał wizualny (kierunek biegu wyznacza kolor talerzyka uniesionego przez trenera)
- obrócenie materaca przy pomocy partnera
- cztery materace podtrzymywane są za boki przez dwóch zawodników z każdego rzędu. Na sygnał trenera np.: „w prawo” wszyscy ćwiczący trzymający materace zamieniają się miejscami w prawo tak aby materace nie opadły na podłogę. Trzeci z danego rzędu wykonuje slalom między pacholcami
- „szczupaki” w kłęku obunóż po dorzuceniu przez partnera, trzeci zawodnik wykonuje slalom między pacholcami



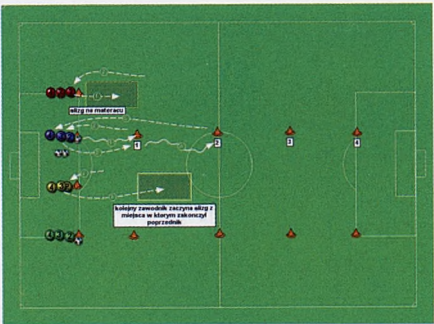
Ćwiczenia w formie zabawowej
Ćwiczenie rozpoczynają równocześnie zawod-

nicy nr 2. Zadaniem każdego zawodnika z grupy „niebieskiej” jest zaliczenie jak największej ilości ponumerowanych pacholców –prowadząc piłkę nogami. Zadaniem każdego zawodnika z grupy „czerwonej” jest przepchnięcie materaca na drugą stronę (przepychamy na czworakach).



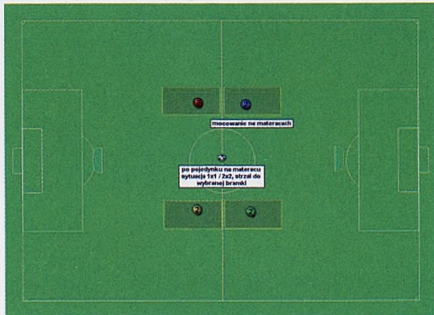
Odmiana:

- na materacach zawodnicy wykonują pady po nabiegnięciu powodując przesuwanie się materaca w przód.



Ćwiczenia w formie fragmentu gry (gra 1x1, 2x2)

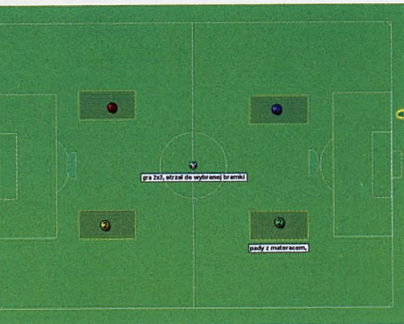
Zawodnicy w czterech kolorach kładąc obunóż na materacach wykonują ćwiczenia z mocowaniem- „rozłóż kolegę na łopatki”. Na sygnał trenera (podanie koloru) wskazani zawodnicy grają 1x1 na dowolnie wybraną bramkę.



Odmiana:

- na pionowo stojących materacach zawodnicy

wykonują pad trzymając brzegi materacy, następnie po sygnale trenera (podanie kolorów) grają 2x2 na dowolnie wybraną bramkę



Gry zadaniowe

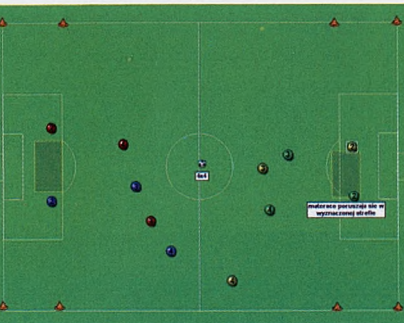
Gra 2x2.

Na sygnał trenera wskazani zawodnicy, którzy trzymają materac wstają (robiąc z materaca bramkę). Zawodnicy grający 2x2 lub 3x3 mogą zdobyć bramkę strzelając tylko w materac podniesiony przez partnerów (wskazany przez trenera)



Gra 4x4 „Uciekające materace”

Gra 4x4 z ruchomymi bramkami. Zawodnicy biegający z materacami mogą poruszać się w wyznaczonych sektorach boisk





Kiedy z Krakowa jedziemy drogą krajową nr 94 do Olkusza, po drodze mijamy dużą miejscowość Zederman. Położona na Płaskowyżu Ojcowskim wieś słynie z zaradności mieszkańców. Ich dumą długie i ciekawe sąle gimnastyczną, przedszkole, szkoła podstawowa z nową salą gimnastyczną, przedszkole, biblioteka, czytelnia, sala komputerowa, strażnica OSP, kilka sklepów i restauracji oraz... klub piłkarski Błysk.

BŁYSK ZEDERMAN BŁYSZCZY!

Do niedawna Błysk Zederman uchodził za klub, o którym nie dało się powiedzieć wiele dobrego. Szczęśliwie okres ten należy do przeszłości. Wraz z wyborem nowych władz klubu, które odbyły się w strażackiej remizie 26 czerwca 201, Błysk nabrał godnego nazwy blasku, odrodził się i zyskał nową jakość. Jeszcze w ubiegłym sezonie zespół z Zedermana był jedynie dostarczycielem punktów dla konkurentów. Przegrywał mecz za meczem, często w mało chwalebny styl. W bieżących rozgrywkach rzecz się ma diametralnie odwrotnie. Rywale zaczęli drżeć przez Błyskiem.

LKS Błysk Zederman to klub piłkarski prowadzący dwie drużyny: seniorów w olkuskiej B-klasie oraz juniorów starszych. W klubie zarejestrowanych jest pięćdziesięciu zawodników. Liczba graczy powiększa się od momentu, gdy funkcję prezesa powierzono Zbigniewowi Stachowi, całkiem młodemu człowiekowi pracującemu w Zakładach Górniczo-Hutniczych „Bolesław” w Bukownie.. Stach, wspólnie z najbliższym sztabem, nakłonił do gry piłkarzy, którzy w przeszłości próbowali swych sił w okolicznych klubach, niezadko wyższych szczeblu. Obecnie, po zmianie klubowego steru, wrócili do macierzystego klubu, grają i wygrywają. Jeden z nich, Robert Stefański, okazał się być szczególnie bramkostrzelnym napastnikiem.

Błysk na półmetku rozgrywek zajmuje drugie miejsce w tabeli, za liderującym Leśnikiem Gorenice. Drużyna z Zedermana zachowuje szanse na historyczny awans do klasy „A”. Z dziesięciu dotychczas rozegranych spotkań Błysk wygrał siedem. Przegrał tylko w Pilicy i Gorenicach. Równie dobrze wiecie się juniorom, po rundzie jesiennej zajmują czwartą lokatę. Liczna grupa młodzieży regularnie bierze udział w treningach, doszkala się i równocześnie wypelnia swój czas wolny w sposób godny polecenia, ucząc się rywalizacji.

Z czego żyje Błysk? Jaki posiada budżet? Otóż klub z Zedermana otrzymuje dotację z Urzędu Miasta i Gminy



LKS Błysk Zederman Zarząd klubu: Zbigniew Stach - prezes, Marcin Prządo - wiceprezes, Adrian Siola - sekretarz, Sławomir Prządo - skarbnik oraz Jacek Czarnul, Mikołaj Zinkiewicz, Przemysław Stach. **Gospodarz:** Mariusz Mączka.

Kadra **bramkarze:** Piotr Florczyk, Sławomir Klich i Mateusz Szlęzak; **obrońcy:** Jacek Czarnul, Mateusz Skóra, Adrian Siola, Grzegorz Klich, Robert Bartusik, Michał Broda, Kamil Remberski, Mariusz Mączka, Michał Roś; **pomocnicy:** Kamil Prządo, Robert Mazurkiewicz, Damian Glanowski, Michał Sokółowski, Mikołaj Zinkiewicz, Łukasz Nitwinko, Szymon Klich; **napastnicy:** Marcin Prządo, Dawid Baran, Maciej Baran, Maciej Żurek, Robert Stefański, Damian Kozielec, Bartosz Skiba, Przemysław Stach i Michał Rogóż. Trener Robert Bartusik.

Olkusze w wysokości ok. 20 tys. zł. Suma to niemała, choć nie wystarczająca dla klubu. Pozostałe środki Błysk dostaje od sponsorów. Klubowy budżet zasila prywatne firmy: JKA-Bus, CAR-TECH, Zakład Przetwórstwa Mięsnego Państwa Stach, SARPOL i WOAL. Ponadto wiele osób pomaga klubowi przy organizacji meczów, przy pracach porządkowych. Oczywiście bezpłatnie.

Błysk przygotowuje się do wiosennej serii gier intensywnie. Zespół prowadzony przez trenera Roberta Bartusika rozpoczął treningi 12 stycznia. Piłkarze spotykali się w przyszłolnej sali gimnastycznej oraz w Olkuszu, w dużej hali sportowej przy ZS nr 1. Z równym zapalem ćwiczyli juniorzy. Młodych ludzi, chętnych gry w Błysku nie brakuje, toteż kierującym klubem marzy się powołanie kilku drużyn młodzieżowych, które od przyszłego sezonu podejmą rywalizację w rozgrywkach prowadzonych przez olkuski Podokrę.

Sprawdzianem generalnym dla adeptów piłki nożnej będzie wakacyjny turniej piłki nożnej, który działacze piłkarscy z Zedermana wpisali do tegorocznego kalendarza. W realizacji ambitnych planów wspierają klubowych działaczy miejscowa radna Józefa Stacha oraz sołtys Małgorzata Postolek, która mówi: - Nasz klub to nie tylko zawodnicy, działacze i sponsorzy, ale także kibice. W Zedermanie zawsze możemy liczyć na spore grono sympatyków, podobnie jest na meczach wyjazdowych. Błysk posiada ładny stadion, nowe pomieszczenia klubowe wraz z szatniami, sprzęt sportowy na dobrym poziomie. Przed klubem szanse rozwojowe stoją otworem. Oby je tylko dobrze wykorzystać.

(JN)

Jako osoby związane z piłkarstwem mamy niejako obowiązek uszanowania własnej historii. Aby coś uszanować, trzeba poznać fakty, znać przyczyny, skutki i sposoby realizacji ustalonych zadań dla osiągnięcia zakładanych celów.

Historia to zbiór wiedzy faktycznej, opracowany w sposób naukowy przez osoby kompetentne. Starajmy się pomijać osady i opinie zasłyszane, medialne, tworzone i używane często dla celów propagandowych czy doraźnych korzyści, na przykład politycznych. Nie bójmy się faktów. Ich zatajanie, koloryzacja i przeinaczanie niszczy i gubi historię.

Przełom XIX i XX wieku przyniósł gwałtowny, spontaniczny rozwój i wzrost znaczenia wychowania fizycznego, kultury fizycznej i sportu - w tym także piłki nożnej - nie tylko w krajach Europy Zachodniej, lecz także na ziemiach polskich, choć Polska od ponad wieku nie było na mapach Europy. Sytuacja na ziemiach polskich, polityczna, społeczna i gospodarcza, sprawiła, że Polacy pod zaborami Prus, Rosji carskiej i dynastii Habsburgów byli zapóźnieni i zacołani w cywilizacyjnym rozwoju.

A jednak znalazł się czynnik budzący i wiodący w procesie nadrobienia opóźnień i zaległości cywilizacyjnych. Tym czynnikiem, w początkach niemal decydującym, był patriotyzm Polaków oraz rola i znaczenie wybitnych jednostek inteligencji, pokroju dr Henryka Jordana. Niemal wiekowa fala germanizacji i rusyfikacji społeczeństwa nie zabiła ducha polskości oraz wiary i nadziei w odzyskanie wolności i niepodległości Kraju. Hasła „współnoty czynu”, wychowania w duchu historii i tradycji polskiej, ruch sokolski - zaowocowały. Powstały stowarzyszenia, organizacje, związki i kluby, „gniazda sokolskie”, mające jako cel wspólne działanie, łączność i integrację Polaków wszystkich zaborów. Z celem dalszym, często skrywanym: wolności i niepodległości Kraju. Rozwój „Sokoła” (Złot Grunwaldzki 1910), Polskie Towarzystwo Tatrzanie, Związek Strzelecki, Komisariat Plebiscytowy 1920 (zdominowany przez Górnolaski Związek Piłki Nożnej), a już w wolnej

Polsce: YMCA i Skauting (ZHP) to dobitne przykłady.

W latach 1903-1906 właśnie w Galicji narodziły się polskie kluby (sekcje) piłkarskie. Ich nazwy: LECHIA, LAUDA, POGOŃ, CRACOVIA, WISŁA, WARTA, KRAKUS, ORZEŁ, kilka POLONII, ich barwy strojów z elementem biało-czerwonych barw i herbów oraz symbolika Orła Białego, Gwiazdy Nadziei czy Pogoni dobitnie świadczyły o ich celach i zamierzeniach, budziły ducha polskości i patriotyzmu. Od najdawniejszych lat rodzenia się sportu na ziemiach polskich, od okresu tworzenia Gniazd i Ognisk Sokolich (1870-90), organizacja imprez, zawodów, uroczystości narodowych świąt, zjazdów

prof. Żeleńskiego, dążąc do integracji Polaków wszystkich Ziemi Polskich.

Wybuch I wojny światowej zahamował działalność sportową w Galicji. Zamarli stadiony i boiska, młodzież polska stanęła w szeregach wojskowych do walki i niepodległość Kraju. Jednak nawet w tamtym czasie odbyło się wiele spotkań piłkarskich, rozgrywanych przez drużyny Legionów w celach propagandowych. To działacze i piłkarze z Krakowa (Stanisław Mielech i inni) stali się „akuszerami” narodzin w 1916 w Warszawie Wojskowego Klubu Sportowego, późniejszej Legii Warszawa. Widzimy poparcie i czynny udział młodzieży sportowej w Powstaniu Wielkopolskim - jedynym polskim zrywem wolnościowym,

Motywem działania PATRIOTYZM

i jubileuszy związana była z manifestacją polskości i chęcią zjednoczenia Kraju.

W działalności klubów upatrywać trzeba dążenie do kontaktów „ponad granicami zaborów” (wizyty Pogoni, Cracovii, Wisły w Kongresówce, Wielkopolsce, Gdańsku, spotkania propagandowe w okresie Powstania Wielkopolskiego, na Śląsku, a także kontakty integracyjne w mniejszych miastach i ośrodkach jak Wadowice, Bochnia, Tarnów, Rzeszów, Limanowa i Gorlice. Wyjazdy te były trudne i groziły poważnymi konsekwencjami ze strony władz zaborców. Niesiono także materiałną i finansową pomoc dla mniejszych klubów, czego przykładem był „Dar Narodowy”, przekazywanie części dochodów z meczów na rzecz małych ośrodków. Wydarzenia 1911 i próby Wsi odłączenia się od struktur Austriackiego Związku Piłki Nożnej, uważane przez niektórych za „gest rokосу”, w efekcie stały się podwaliną utworzenia Związku Polskiego Piłki Nożnej, protoplasty powstałego już w wolnej Polsce w 1919 PZPN.

Należy pamiętać i honorować takich działaczy jak Antoni Beaupre, Jan Weyssenhoff, Stanisław Kopernicki, Ludwik Christelbauer, Ludwik Żeleński, Mieczysław Orłowicz. Oni tworzyli Polski Związek Piłki Nożnej! Już wówczas, w latach 1911-1914 (do wybuchu I wojny światowej), Związek Polski Piłki Nożnej (PZPN) uzyskał dużą autonomię, doprowadził do zorganizowania mistrzostw Galicji i o Puchar

Okres XX-lecia był czasem doniosłych osiągnięć polskiego piłkarstwa. Były błędy i zaniedbania, były afery, generalnie jednak za sprawą poczucia patriotyzmu i chęci odrabiania zaniedbań i zapóźnienia cywilizacyjnego piłkarstwo polskie zaczęło doganiać Europę. Z pewnością zbyt wiele czasu trwała zmiana systemu wyłaniania mistrza kraju. Dopiero w 1927 wprowadzono stopniową poprawę systemową w polskiej piłce nożnej. Rozpoczęto planowe szkolenie młodzieży. Od 1936 organizowano ogólnopolskie obozy szkoleniowe dla juniorów, pod kierownictwem najlepszych polskich trenerów i instruktorów oraz trenerów zagranicznych. Wyłoniono w latach 1936-1938 zespoły

mistrzów Polski juniorów. Do reprezentacji Polski zaczęto wprowadzać młodych zawodników, z mniejszych ośrodków i klubów. Sprawa reprezentacji Polski stała się naczelnym problemem wychowawczym, w oparciu o patriotyzm młodzieży. Celem stało się przywdzianie reprezentacyjnej koszulki z Białym Orłem na piersi! Koszulki takie otrzymywali w nagrodę także członkowie drużyn mistrzów Polski juniorów. Jest to symptomatyczne wobec niedawnego problemu (raczej: skandalu!) zastąpienia Białego Orła symbolem PZPN.

Polskie piłkarstwo lat 30. osiągnęło też sukcesy międzynarodowe. Ostatnim było zwycięstwo admłodzonej reprezentacji nad wicemistrzami świata, Węgrami 4-2, odniesione w Warszawie pod koniec sierpnia 1939, na zaledwie pięć dni przed wybuchem II wojny światowej.

Wyrazem woli wolności i niepodległości narodu polskiego w tych okrutnych czasach był fakt, że Polacy jako jedyni z pobitych narodów nie poszli na kolaborację z hitlerowcami i nigdy nie zaprzestali walki o wolność. Przyczynkiem do tych oznak patriotyzmu była niewątpliwie historia rozgrywek piłkarskich w Krakowie w okresie okupacji. Mimo zagrożeń i kar, mimo braku podstawowego sprzętu, boisk i urządzeń, toczyły się boje piłkarskie na krakowskich i podkrakowskich boiskach Rakowic, Dąbia, Łągiwnik, Borku, Krowodrzy, Podgórze czy Łobzowa.

Hitlerowska okupacja w Krakowie skończyła się 18 stycznia 1945, lecz kilka dni wcześniej Niemcy dokonali ostatniej zbrodni w Krakowie, pacyfikując Dąbie. W tej okrutnej zbrodni zginęło 79 osób, w tym 16 członków KS Dąbski. Znamy nazwiska pięciu czołowych piłkarzy drużyny. Winniśmy im należny szacunek i pamięć. Już 28 stycznia 1945, w mroźną niedzielę na ośnieżonym boisku Wisły (w czasie okupacji było „nur für Deutsche”) rozegrano spotkanie towarzyskie Cracovia - Wisła. Dla wielu do dziś stanowi ono wielkie, patriotyczne przeżycie. Miałem 12 lat, stojąc po kolana w śniegu darłem się razem z 10 tysiącami widzów, że „jeszcze nie zginęła, póki my żyjemy!”

Wszystko, w tym sport i piłkarstwo, rozdzielił się od nowa. Piłkarstwo stało się elementem integrującym wielką falę emigracyjną ze Wschodu na Ziemię Zachodnią, przez rozgrywki z udziałem Polonii Bytom i Świdnica, Odrę Opole, Pogoni Szczecin, wielu zespołów Orła. Stabilizacja była trudna i powolna. Szczególnie groźnym okresem był czas stalinowskich reform, także w sporcie w latach 1949-1956. Próba zamazania, zatracenia historii i dorobku sportu polskiego, odsunięcia działaczy z klubów, wymazania tradycyjnych nazw, symboli i barw klubowych, spotkała się ze zdecydowanym oporem Polaków. Po sześciu latach władza musiała skapitulować, przywracając dawne nazwy, barwy i symbole klubowe. Okres ten jednak zniszczył wiele małych klubów, szczególnie regionalnych oraz dzielnicowych. Odeszło ze sportu, lub zostało odsuniętych, wielu oddanych działaczy. Ucierpiały także kluby duże, jak AKS Chorzów, Warta Poznań, Polonia Warszawa oraz częściowo Cracovia. Był to okres, który dotychczas nie doczekał się historycznego, rzetelnego opracowania, dokumentacji i określenia stopnia strat.

Okres Polski Ludowej stanowił wielką kartę polskiego sportu, w znaczeniu działalności i osiągnięć, organizacji i sukcesów, lecz także błędów szczególnie natury wychowawczej. Okres ten, zakończony w 1989 transformacją ustroju polityczno-społeczno-gospodarczego, jest bardziej znany z opracowań naukowych i historycznych. Upływający czas weryfikuje wiele faktów. Dotyczy to także sportu. Pojęcie patriotyzmu nabrało innego znaczenia. Nadal jednak szczególnie w sporcie (czy w piłkarstwie też?) stanowi czynnik wychowawczy, motywujący, a także określający postawę etycznie-moralną sportowców.

ZBIGNIEW LECH
Członek Rady Seniorów MZPN

Kmita umarł, niech żyje Akademia!



W pierwszych dniach marca 2011 do Małopolskiego Związku Piłki Nożnej wpłynęło oficjalne pismo zarządu LKS Kmita Zabierzów o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek III ligi małopolsko-świętokrzyskiej. Nie był to niestety pierwszy gest rejterady zabierzowskiego klubu z rozgrywek. W lutym 2009 Kmita wycofał się z rozgrywek I ligi. W obydwu wypadkach dramatyczne decyzje były podyktowane trudnościami finansowymi klubu.



U progu wiosny 2011 kończył się sen o potęgę zapoczątkowany cztery lata wcześniej, kiedy to LKS z Zabierzowa zawiązał na zaplecze ekstraklasy, do I ligi. Czy przeliczył swoje możliwości? Zapewne tak. Klub wygenerował zadłużenie wobec Urzędu Skarbowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zawodników, bowiem utracił sponsorów. Sytuacja stała się patowa, gdyż bez uregulowania zaległości Kmita nie mógł otrzymać dotacji z Urzędu Gminy Zabierzów pozwalającej żyć. W tych dramatycznych chwilach dla zabierzowskiego piłkarstwa były piłkarz i trener, dziś radny Zabierzowa Jerzy Kowalik deklarował, że uczyni wszystko, by uratować futbol dla Zabierzowa. Jak powiedział - tak zrobił! W osobie pani wójt Elżbiety Burtan, wśród radnych, w gronie miłośników futbolu znalazł sojuszników.

Po upadku Kmity złośliwcy wieszczili powstanie czarnej dziury, w którym legła zabierzowska piłka nożna. Satysfakcji nie otrzymali. Miejsce zwolnione przez Kmitę zajęła powołana wiosną 2011 Akademia Piłkarska Zabierzów.

- Nowe stowarzyszenie - mówiła wójt Elżbieta Burtan - przejęło tradycje piłkarskie Kmity, piękne obiekty sportowe Zabierzowa oraz ćwiczącą w klubie młodzież. Celne przedsięwzięcie zyskało poklask i uznanie licznych sympatyków sportu w Zabierzowie i okolicy. Pamiętać należy, że w gminie mieszka ponad

22 tys. ludzi, nierzadko dobrze sytuowanych, dla których sportowanie jest ważną częścią ich życia. Od władz samorządowych wymagają, aby sport współorganizowały i na niego łożyły.

- Samorząd Zabierzowa, z budżetem ok. 75 mln zł., przeznacza na organizację sportowego życia w gminie ponad 600 tys. zł. rocznie - kontynuowała Elżbieta Burtan. - Nasi mieszkańcy optują za sportowymi stowarzyszeniami ukierunkowanymi szczególnie na młodzież. Wychodząc na przeciw ich oczekiwaniom grupa działaczy z radnym Jurkiem Kowalikiem na czele powołała stowarzyszenie Akademia Piłkarska Zabierzów 2011. Nowy organizm zyskał przychylną mieszkańców. Jestem rada, że tak szybko udało się Akademii zorganizować, okrzepnąć, stworzyć drużyny piłkarskie i wystartować w rozgrywkach. Samorząd gminy przekazał nowemu klubowi dotację w wysokości 150 tys. zł na rok 2012. Jestem przekonana, że pieniądze zostaną należycie spożytkowane, ku uciesze licznej grupy młodych uczestników zajęć w Akademii.

Akademii Piłkarskiej Zabierzów 2011 prezesuje Jerzy Kowalik, radny gminy, przewodniczący Komisji Promocji, Kultury i Sportu. W Zarządzie klubu znaleźli się także wiceprezisi Zdzisław Strojek i Stefan Krzywiecki, sekretarz Kazimierz Śliwiński, skarbnik Paulina Stanek oraz Robert Lipnicki. W klubowym statucie zapisano, że rolą Akademii jest szkolenie grup dzieci i młodzieży, popularyzacja sportu, rekreacji ruchowej i turystyki oraz popularyzacja walorów rekreacyjnych i turystycznych Gminy Zabierzów.

- Akademię Piłkarską Zabierzów 2011 - mówi Jerzy Kowalik - powołaliśmy, dostrzegając wielkie zainteresowanie futbolem wśród naszej młodzieży. My mamy mnóstwo pomysłów na zagospodarowanie entuzjazmu, który wraca do Zabierzowa po tych trudnych doświadczeniach. Nasz klub zorganizowaliśmy na możliwie wysokim poziomie. Mamy do dyspozycji doskonałą bazę treningową zlokalizowaną w gminnym obiekcie: boisko trawiaste i dwa „Orliki”, komfortowe szatnie, siłownię, basen, saunę, salę sportową, posiadamy wysokiej klasy sprzęt sportowy. Ponadto nasi zawodnicy mają do dyspozycji klubową świetlicę, gdzie mogą odpoczywać, odrabiać lekcje, korzystać z komputerów i sprzętu multimedialnego, oglądać piłkarskie mecze,

przewodząc piłkarskie zajęcia teoretyczne. Wszędzie jest czysto, schludnie, sympatycznie.

- **Ilu zawodników zrzesza Akademia?**

- W klubie trenuje blisko 250 piłkarzy, od seniorów do grupy naborowej. Główny nacisk kierujemy na pracę z młodzieżą. Szkolenie mamy bardzo dobrze poukładane, chłopcy są ubezpieczeni, objęci opieką medyczną, w klubie jest zatrudniony masażysta, prowadzeni przez wykwalifikowaną kadrę. Zależy nam, żeby działać według najlepszych wzorów. Naszymi zawodnikami są głównie chłopcy z Zabierzowa i sąsiednich miejscowości.

- **Tak liczny klub wymaga niemałych funduszy. W jaki sposób udaje się wam skonstruować budżet?**

- Poza dotacją z gminy do naszego klubowego budżetu wpływają opłaty statutowe. Każdy członek Akademii wpłaca miesięczną składkę członkowską w wysokości 25 zł. Ponadto skutecznie poszukujemy wsparcia u sponsorów prywatnych. Piłkarską Akademię wspomagają: firma deweloperska „Sol & Art” z Krakowa, „DEL-ZAW” - jedno z najszybciej rozwijających się przedsiębiorstw handlowych branży kablej na południu kraju, firma „EPS SYSTEM” z Trzebinii - producent agregatów prądotwórczych oraz importer bezprzewodowych zasilaczy, „Alsal” - jedna z największych firm produkujących i montujących konstrukcje aluminiowo-szkłane dla budownictwa, „KRAK-SPORT” - dystrybutor sprzętu i odzieży sportowej renomowanych marek: Nike, Adidas i Puma, Pizzeria „Marko” z Zabierzowa, gospodarstwo agroturystyczne „Rogate Ranczo”, Firma „OK - Fabryka Reklamy” - producent różnego typu gadżetów oraz akcesoriów dla kibiców, „TAZ BUD” Sp.k. - firma zajmująca się sprzedażą materiałów budowlanych, F.U. „Glanc” - usługi w stałym utrzymaniu wysokiego poziomu czystości i porządku w pomieszczeniach pracy, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Zabierzowie oraz Apteka Prywatna w Zabierzowie. Jak widać z powyższego zestawu grupa sponsorów klubu jest całkiem spora. Wymienione firmy wspomagają nas finansowo i rzeczowo. Jedni fundują sprzęt sportowy, gadżety, napoje, pizzę dla piłkarzy, odżywki, wyposażenie pomieszczeń klubowych, inni wspomagają nas finansowo. Suma wsparcia pozwala na prowadzenie klubu, profesjonalne szkolenie, zatrudnienie szkoleniowców, transport, zapomogi i stypendia.

- **Duży klub, a takim jest Akademia 2011 Zabierzów, wymaga profesjonalnego zarządzania.**

- Tak też czynimy. Nauczenni doświadczeniami naszego poprzednika - Kmity, postanowiliśmy sprawy administracyjne i finansowe w klubie uczynić możliwie transparentnymi. Prowadzimy pełną księgowość, pieniądze przechodzą przez konto bankowe, rozliczamy się z dotacją gminnej i sponsorskich.

- **Akademia Piłkarska 2011 zgłosiła do MZPN 215 piłkarzy. Ponadto prowadzi grupy naborowe. Futboliszczy uczestniczą w rozgrywkach ligowych. W jakich?**

- Posiadamy dwa zespoły seniorskie. Pierwszy gra w lidze okręgowej. Stworzyliśmy drużynę opartą na graczach młodych, często juniorach, wspartych dwoma, trzema zawodnikami z większym doświadczeniem. Zespół prowadzi trenerzy Rafał Jędraszczyk i Krzysztof Krauz. Druga drużyna, która trenuje pod okiem Daniela Wojtaszka, rozpoczęła rywalizację od klasy „C”. Jesteśmy nastawieni na długoletnią pracę, cierpliwe wychowywanie własnych zawodników. Wiem, że pierwsza drużyna w wyższej lidze jest dla młodych dobrą motywacją. Dlatego zależy nam, by grać jak



najwyżej. Ponadto prowadzimy, grający w krakowskiej lidze, zespół juniorów starszych (trenerzy Jędraszczyk i Krauz). Nie ukrywam, że bardzo liczymy na awans chłopców do Ligi Małopolskiej. Juniorami młodszymi i trampkarzami opiekuje się Sławomir Solak, żakami - Łukasz Marszałek. Z kolei sekretarz klubu, Kazimierz Śliwiński, jest odpowiedzialny za młodzików, skrzatów i grupy naborowe.

- **Tak wielka struktura potrzebuje czasu, aby funkcjonować efektywnie.**

- Dajemy sobie 3-4 lata, aby wszystkie sprawy poukładać jak należy. Tworzymy piramidę o szerokiej podstawie. Mam nadzieję, że uda nam się w drodze szkolenia i selekcji oszlifować kilka piłkarskich talentów, „wyprodukować” piłkarzy, którzy w przyszłości zasilą najmocniejsze kluby.

Trener Rafał Jędraszczyk, do niedawna czynny piłkarz, dziś trener seniorów i juniorów starszych Akademii, wyraża się z uznaniem o swoich podopiecznych. Obie grupy trenują razem, bowiem to właśnie juniorzy stanowią trzon zespołu seniorskiego. Przed juniorami starszymi postawiono jasny cel: wygranie ligi krakowskiej, awans do grona najlepszych w województwie. - Rocznik 1993 uważam za bardzo obiecujący - mówi Rafał Jędraszczyk. - Mamy w klubie sporo zdolnych i chętnych do gry chłopców. Rywalizujemy o przodownictwo w tabeli z Jadwigą Kraków. Posiadamy wszelkie atuty, aby rywala pokonać. Potrafimy grać i wygrywać z liderami juniorskiej piłki w Małopolsce. Zebraliśmy cenne doświadczenia w konfrontacji z Wisłą Cracovia, Górnikiem Wieliczka. Gramy futbol krakowski: ofensywny, radosny, techniczny, z mnóstwem podań. Wierzę w zespół, w piłkarzy odczucie uczestniczących i przykładających się do treningów.

- Przed nami wielkie wyzwania - dodaje Jerzy Kowalik. - Najbliższym, międzynarodowy turniej w Saint Joseph we Francji, na który - dzięki rekomendacji Henryka Kasperczaka - została zaproszona Akademia Piłkarska 2011.

Organizowanym od 1980 turniejom w Saint Joseph - miejscowości położonej w połowie drogi między Lyon a St. Etienne - patronuje FIFA. Tegoroczny, 33. z kolei, odbędzie się w dniach 7-9 kwietnia. W rywalizacji uczestniczyć będą zespoły U-19 z Francji: AS Saint Etienne, AS Nancy Lorraine i gospodarz FC Saint Joseph oraz zagraniczne: reprezentant Republiki Zielonego Przylądka FC Bauque, Dynamo Moskwa, Czerwona Zvezda Belgrad, FC Legiao z Brazylii oraz Akademia z Zabierzowa. Każda z drużyn rozegra 5 meczów (2 x 25 min, finały 2 x 30 min.). Piłkarze z Zabierzowa otrzymają wielką szansę skonfrontowania swych umiejętności z renomowanymi zespołami, szkoleniowcy zaś weryfikację stanu posiadania.

Zyczymy Akademii, aby egzamin wypadł udanie.

JERZY NAGAWIECKI

Futsal

dyscyplina rozwojowa

Krakowska Akademia Wychowania Fizycznego zrzeszająca ponad 4000 studentów, w tym ponad 500 studentów-sportowców, jest potentatem krajowym w takich dyscyplinach sportu jak lekka atletyka, kajakarstwo górskie, łyżwiarstwo szybkie, szermierka. Od niedawna jako dyscyplina uzupełniająca coraz większą popularnością cieszy się halowa piłka nożna - czyli futsal.

Futsal jako odrębna dyscyplina narodził się w Polsce w 1998, a doprowadzili do tego organizatorzy juvenalioowego piłkarskiego turnieju. Dziesięć lat później dyscyplinę tę uprawiało już około 1400 zawodników zrzeszonych w 98 drużynach: w ekstraklasie oraz pierwszej, drugiej i trzeciej ligach.

- Nasza uczelnia przystąpiła do rozgrywek w piłce halowej stosunkowo późno, bo dopiero przed trzema laty - mówi koordynator sportu akademickiego krakowskiej AWF, Paweł Potoczek. W swoim inauguracyjnym starcie zajęła siódme miejsce, rok później piąte. W tym roku nasi piłkarze wygrali ligę międzyuczelnianą i zakwalifikowali się do finałów akademickich mistrzostw Polski. W półfinale zajęli trzecie miejsce za Krakowską Akademią im. Frycza Modrzewskiego oraz Uniwersytetem Rzeszowskim. W finałach poszło im już trochę gorzej. Turniej rozgrywany pod koniec lutego w Katowicach wygrali studenci Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, przed AWF Katowice i Uniwersytetem Rzeszowskim.

Futsal ze względu na swoją kameralność i widowiskowość (duża ilość strzelanych goli) oraz zwiększającą się z każdym rokiem ilość hal sportowych w Polsce cieszy się wciąż rosnącą popularnością. Dla wielu piłkarzy jest on naturalną kontynuacją sezonu na otwartych stadionach, a z uwagi na swoją specyfikę (mała przestrzeń, duża kontaktość) pozwala doskonalić technikę i umiejętność krótkiej gry. W Krakowie rozgrywkę ligi międzyuczelnianej w futbolu odbywają się w halach AZS AWF Akademii Ekonomicznej, AGH i Bronowianki.

- U progu nowego roku akademickiego przychodzi do nas zawsze kilkudziesięciu dobrze wyszkolonych zawodników, z których kwalifikujemy do przyszłej drużyny około 20 - mówi Paweł Potoczek.

- Nie współpracujemy ze znanymi krakowskimi

klubami piłkarskimi, organizacyjnie i finansowo nie korzystamy też z pomocy miasta. Ciężar utrzymania drużyny spoczywa na uczelni. Rektor Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie, prof. dr hab. Andrzej Klimek, interesuje się rozgrywkami i często przychodzi na mecze. Dla piłkarzy-studentów gra w drużynie jest okazją, aby pokazać umiejętności kibicom, a reprezentowanie uczelni na zewnątrz ma też wpływ na przyznawanie stypendiów.

Zdaniem Pawła Potoczka w polskim futsalu istnieją dwie kategorie drużyn. Pierwsza - typowo amatorska - to zawodnicy rekrutujący się z różnych uczelni, trenujący 2-3 razy w tygodniu, dla których szczytem sportowej rywalizacji jest start w akademickich mistrzostwach Polski, gdzie w tym roku blisko zwycięstwa byli piłkarze Uniwersytetu Rzeszowskiego. Oczywiście łatwiej o sukcesy w mniejszych ośrodkach akademickich, jak na przykład Tarnów, czy Nowy Sącz, gdzie wszyscy studiuje w jednej uczelni, niż w Krakowie, gdzie wyższych uczelni jest kilkanaście. Drugą grupę natomiast stanowią drużyny startujące w lidze państwowej, od III ligi po ekstraklasę. Trenują codziennie i - przynajmniej te czolowe - można nazywać drużynami zawodowymi.

Ale ponieważ sport jest dziedziną wciąż zmieniającą się, nigdy nie wiadomo, czy w którymś momencie przy wsparciu sponsora nie pojawi się jakaś akademicka Iermalica Nieciecza, która zamiesza w futbolowej ekstraklasie. Gdzie zdecydowanie prowadzi Wisła Kraków przed Rekordem Bielsko-Biała i Akademią Futsal Club Pniewy. W I lidze występują już cztery drużyny akademickie: AZS US Katowice, AZS UG Gdańsk, AZS UMCS Lublin i AZS UW Warszawa.

JERZY GAWROŃSKI



SZKOŁA SPORTOWA PIŁKI NOŻNEJ MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ W KRAKOWIE

POD PATRONATEM MSiP oraz PZPN



**ROK SZKOLNY
2012 / 2013**



**DO KLUBÓW
SPORTOWYCH,
DO ZAWODNIKÓW
DO RODZICÓW**



WSTĄP

**DO WOJEWÓDZKIEGO
OŚRODKA SZKOLENIA
SPORTOWEGO
MŁODZIEŻY**

**WOSSM
KRAKÓW**

DYREKTOR SZKOŁY

mgr Michał Królikowski – trener I klasy w piłce nożnej

KADRA SZKOLENIOWA

TRENER KOORDYNATOR

MGR MAREK KUSTO TRENER I KLASY

mgr LESZEK BEDNARSKI
mgr ROBERT MAZANEK
mgr ŁUKASZ TERLECKI
prof. HENRYK DUDA
mgr GRZEGORZ DĄBROWSKI
mgr KRYSTIAN PAĆ
mgr MICHAŁ WIĄCEK
PIOTR WRZEŚNIAK
mgr BEATA BURLIGA

TRENER I KLASY
TRENER I KLASY UEFA-A
TRENER I KLASY
TRENER KLASY MISTRZOWSKIEJ
TRENER II KLASY
TRENER II KLASY
TRENER II KLASY
TRENER I KLASY UEFA-A
TRENER FITNES



BAZA SPORTOWA

**OBIEKTY KLUBÓW
DZIELNICY NOWA HUTA**

- SSA HUTNIK KRAKÓW
- CENTRUM COM-COM-ZONE
- OBIEKTY - PHILIP MORIS
- MKS WANDA
- MKS KRAKUS
- MDK KORCZAK

Od 15 marca 2012 tj. od dnia rozpoczęcia rekrutacji Szkoła ogłasza dni otwarte dla zainteresowanych kandydatów do:
- gimnazjum w każdy wtorek od 8:30 i trening 14:30; - do liceum w każdą środę od 9:30 i czwartek trening od 14:30

Szkoła Niepubliczna na prawach szkoły publicznej – istniejąca od 2008 roku, aktualnie szkoląca 152 uczniów.

Wysokość czesnego dla uczniów stacjonarnych z Krakowa wynosi 150 zł (w tym 2 posiłki dziennie),
a dla uczniów zamiejscowych 300 zł (w tym internat i 4 posiłki dziennie)

INFORMACJE I ZAPISY: WOJEWÓDZKI OŚRODEK SZKOLENIA SPORTOWEGO MŁODZIEŻY W KRAKOWIE – NOWEJ HUCIE
os. Szkolne 18 pok. nr 10; tel.12/644 06 38; e-mail: sekretariat@sspnp.com.pl; www.sspnp.com.pl